

# Wojewódzki zlot działaczy ORMO obradował w Białymstoku

Wczoraj, 18 bm., w gmachu Komendy Wojewódzkiej MO obradował wojewódzki zlot działaczy ORMO, w

## Plenum Komitetu Warszawskiego PZPR

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj w godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady Plenum Komitetu Warszawskiego PZPR. Informacje o bieżących pracach KW PZPR po II Plenum KC partii i X konferencji warszawskiej wygłosił sekretarz Komitetu Alojzy Karwowski.

## 108 uniwersytetów robotniczych ZMS działa w kraju

WARSZAWA (PAP) — W Polsce działa obecnie 108 uniwersytetów robotniczych ZMS. 12 z nich tego typu placówek znajduje się w stadium organizacji. Podaje „Informator” — biuletyn uniwersytetów robotniczych, że w I półroczu bieżącego roku otwarto — z różnych dokształcającą korzystało 316 175 słuchaczy.

## Odnaczenie marszałka Timoszenki

OSKWA (PAP) — Agencja prasowa, że liczący 30 lat odznaczenie marszałka Timoszenko, został odznaczony za drugi medal „Złota Gwiazdy” — za wielkie zasługi w służbie radzieckiej i sił ZSRR.

## Ord polityczny w Brazzaville

OSKWA (PAP) — Jak donosi Brazzaville korespondent A. TASS, wrogowie Republiki Kongo, którzy wczoraj w Brazzaville, w destablizacji spóźnień w wyższych urzędach — prokuratora generalnego, L. Matsokinty i dyrektora generalnego prasowego, A. Massona.

## Urzednicy przodownicy

OSKWA (PAP) — W Poznaniu za pierwszy w Polsce, zostało zaszczytny tytuł „Wybitny pracownik socjalistyczny” użyczone. Wyróżnienie to spotkało grupę pracowników wydziału wyczołgującego w radzie narodowej m. in. w celu wyodrębnienia w tym celu przodowników w tym celu przodowników w tym celu przodowników.

## Nowy strajk w Rzymie

RZYM (PAP) — W czwartek o godzinie 13.00 rozpoczął się w Rzymie powszechny strajk robotników i pracowników stołecznych. Zdzaniem strajku jest poparcie akcji związków zawodowych na rzecz podwyżki rent i zmiany systemu emerytalnego.



którym oprócz przodowników i aktywistów ORMO, uczestniczyli przewodniczący powiatowych rad ORMO. Obecni byli również: przewodniczący Wojewódzkiej Rady ORMO, sekretarz KW PZPR — Aleksander MŁODZIANOWSKI, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Władysław KONSTANCZUK, komendant wojewódzki MO — plk Bogusław AFTYKA, kierownik Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN — Antoni ROSZKO, przewodniczący ZW ZMS — Bazyl LACH.

Referat na temat dorobku organizacji ORMO oraz najbliższych zadań wygłosił sekretarz Wojewódzkiej Rady ORMO — ppłk Bernard NAREGOWSKI. Organizacja ORMO-owska w naszym województwie, która zrzesza ponad 6.500 członków, winna w jak najszerszym zakresie wzrosnąć do 10 tys. osób. Szczególnie pilnym zadaniem jest zwiększenie udziału młodzieży oraz kobiet w pracy ORMO. W dyskusji podkreślano

# Johnson usprawiedliwia politykę USA w Wietnamie

Nowa prowokacja przeciwko DRW

WASZYNGTON (PAP) — Przemawiając w środę na spotkaniu z członkami krajowej rady przemysłowców amerykańskich prezydent Johnson poruszył sprawę Wietnamu, twierdząc, iż Stany Zjednoczone nie dają „do dalszego rozszerzenia wojny” w tym kraju. Usprawiedliwił on jednocześnie dotychczasową politykę ingerencji USA w tej części świata utrzymując, że Stany Zjednoczone „bronią wolności” w Wietnamie.

LONDYN (PAP) — Premier Wilson i amerykański ambasador w W. Brytanii, David Bruce omawiali w środę sprawę konfliktu wietnamskiego. Było to już drugie z rzędu spotkanie obu polityków, i jak zaznacza zachodni komentatorzy, „wzbudziło ono przypuszczenie, iż chodzi o podjęcie kroków w kierunku pokoju”.

Zadna ze stron nie chciała ujawnić szczegółów rozmowy. HANOI (PAP) — W czwartek nad ranem cztery okręty USA i Flot. Wietnamu wdarły się na wody terytorialne Demokratycznej Republiki Wietnamu u wybrzeży prowincji Nghe-An i ostrzelały miejscowość Quinh-Tap. Napotkawszy ogień, napastnicze okręty umknęły w kierunku południowym. Były one jednak ścigane przez torpedowce kutry DRW, które uszkodziły dwie jednostki przeciwnika.

W ostatnim okresie Stany Zjednoczone przystąpiły do przyspieszenia akcji w kierunku Wietnamu. Ponad 50 tysięcy członków ochotniczej milicji zebrało się na wiecu w Hanoi — stolicy DRW, aby zademonstrować swą wole walki przeciwko agresji imperialistycznej na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

NA ZDJĘCIU: fragment wiecu, CAP

Proletariusze bezpańskich krajów, łączcie się!

NAKLAD 14.318

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 42 (4212) Piątek, 19. 11. 1965 r. Cena 50 gr

# Trwa batalia z zimą Samochody i autobusy grzezną w zaspach

■ NOWA FALA ZAMIECI SNIEŻNYCH ■ DROGOWCOM POMAGA MIEJSCOWA LUDNOŚĆ ■ NA LUBELSKIM POJAZD UGRZAŻŁ W ZASPACH ■ W TATRACH ALARM

WARSZAWA (PAP) — Opady i zawieje śnieżne, które w środę i czwartek znów objęły większą część kraju, zmuszają kierowców do nieustannego wysił-

ku. Niestety, mimo pełnej mobilizacji ludzi i sprzętu, ruch kołowy na drogach — zwłaszcza w południowo-wschodniej części kraju — jest bardzo utrudniony, a nawet niemożliwy.

Oto jak — według meldunków korespondentów PAP — wyglądała sytuacja w poszczególnych województwach.

W Rzeszowskim ruch odbywa się jedynie na najważniejszych drogach i to z dużymi utrudnieniami — przeważnie jedną stroną szos. Na odcinku Lesko — Balligród — Cisna utworzyły się olbrzymie zasy, ciągnące się po kilkanaście metrów. W związku z tym do wielu wsi osadniczych organizuje się dowóz żywności saniami. Gorzej jest z osadami, do których wiodą drogi lokalne, gdyż na nich wszelki ruch pojazdów jest na razie zupełnie niemożliwy.

ŁÓDŹ (PAP) — Zadymka śnieżna pogorszyła znacznie w nocy z 17 na 18 bm. warunki komunikacyjne w województwie łódzkim. Szczególnie ciężka sytuacja była w północnych rejonach województwa w powiatach Kutno, Poddębice, i Łęczyca, gdzie powstały zasy dochodzące do 2 metrów wysokości.

KIELCE (PAP) — Przez kilka godzin szalała w nocy ze środę na czwartek zamieć śnieżna w Górach Świętokrzyskich.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

## Przyjęcie w ambasadzie ChRL

WARSZAWA (PAP) — Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce WANG KUO-CHUAN zorganizował w gmachu ambasady wieczór przyjaźni z okazji chińskiego Święta Wiosny. Na spotkanie przybyli: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, przewodniczący ZG Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej STEFAN JĘDRYCHOWSKI, wiceprzewodniczący ZG Towarzystwa, członek Rady Państwa KAZIMIERZ BANACH, ministrowie, przedstawiciele świata nauki i kultury stolicy.

## Wielka Brytania proponuje dyskusję nad projektem ASN

LONDYN (PAP) — Rząd brytyjski zaproponował NRF zorganizowanie w najbliższej przyszłości konferencji przedstawicieli zainteresowanych krajów NATO w celu przyspieszenia planu utworzenia „atlantyckich sił nuklearnych”. Termin i miejsce odbycia konferencji nie zostały zaproponowane.

## POGODA

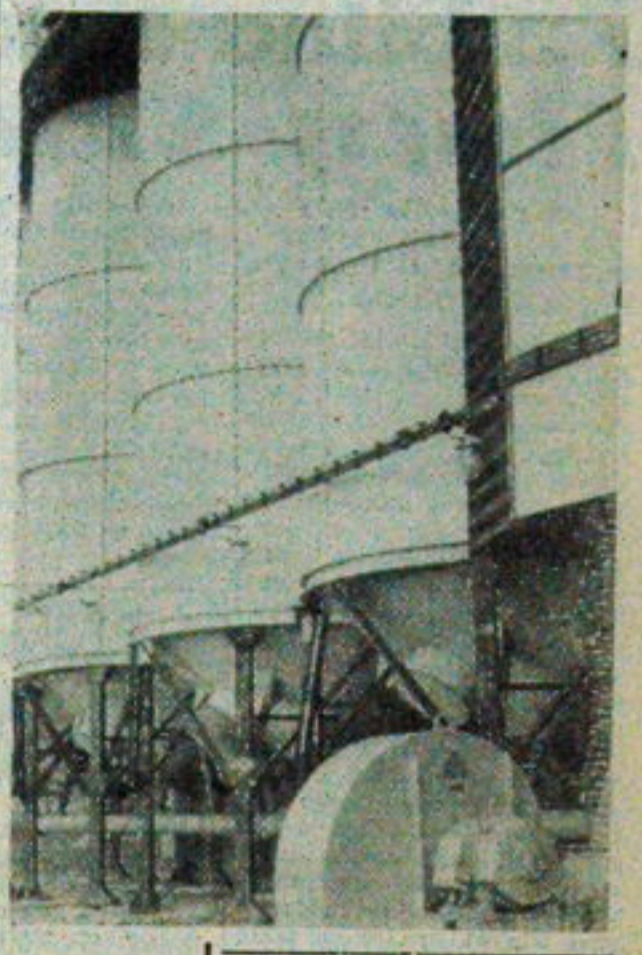
19.11.65 — zachmurzenie duże z okresami mgły. Okresami drobne opady śniegu. Temperatura maksymalna — 3 do — 5 stopni. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie i wschodnie.

## „Ranger-8” leci w kierunku Księżyca

WASZYNGTON (PAP) — Z przylądka Kennedy'ego wystrzelono w kierunku Księżyca pojazd kosmiczny „Ranger-8” wyposażony w kamery telewizyjne, które mają dokonać dalszych zdjęć powierzchni srebrnego globu. Do wystrzelenia użyto rakiety nośnej „Atlas-Agena”.

„Ranger-8” waży około 361 kg. Ma on do przebycia około 400 tys. km i jeżeli próba przejdzie pomyślnie, powinien wylądować na Księżycu w okolicach Morza Spokoju w sobotę przed południem.

## Silosy z tworzyw sztucznych



Nad alternatywnymi projektami planu

# Ambitna załoga Huty Szkła

Wczoraj odbyło się piąte z kolei wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku. Tym razem członkowie Egzekutywy KM spotkali się z aktywnymi Białostockiej Huty Szkła.

Po zwiedzeniu zakładów i zapoznaniu się z warunkami i pracą załogi odbyła się dyskusja nad alternatywnymi projektami planu rozwoju przedsiębiorstwa w nadchodzącej 5-letce. Obok członków Egzekutywy w dyskusji uczestniczyli gospodarze zakładów, a m. in. dyrektor naczelny — Aleksander Sokół, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej — Roman Talma oraz przedstawiciel Zjednoczenia Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu — Wiktor Piekarczyk i naczelny dyrektor Białostockiej Fabry-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

## Demonstracja Murzynów w N. Jorku

NOWY JORK (PAP) — Uczniowie murzyńscy nowojorskiej dzielnicy Brooklyn piketowali w środę siedzibę władz oświatowych domagając się pełnego równoprawienia w szkołach. W pobliżu uniwersytetu w Brooklynie došlo do starcia między 400 młodymi Murzynami a 100 studentami. Policja aresztowała 20 osób.

Wśród dwóch białych rajstów przejeżdżając samochodem ostrzelano restaurację w mieście Mobile w stanie Alabama. Dwóch chłopców murzyńskich w wieku 18 i 16 lat zostało rannych i w ciężkim stanie przewieziono ich do szpitala.

## 4,5 cm igła w płucu pacjentki

## Udana operacja

OPOLE (PAP) — W 100-letniej Szpitalu w Opolu dokonano ostatnio niezwyklej operacji. Z płuca pacjentki usunięto igłę krawiecką długości 4,5 cm.

Igła ta przebyła w organizmie kobiety długą drogę, nie wyrządzając jej przy tym żadnej krzywdy. Od żyły z łokcia lewej ręki, gdzie igła dostała się do organizmu, przedwędrowała ona do żyły podobojczykowej, a następnie do żyły głównej górnej, skąd przedostała się do prawej komory serca. Nie zatrzymała się tutaj w swojej wędrówce, przepływając dalej z krwią do lewej gałęzi tętnicy płucnej, gdzie utknęła. Stąd została operacyjnie usunięta.

W PGR Chraplewo, w pow. szubińskim, trwa końcowy etap budowy silosów magazynów zbożowych. Jest to pierwsza w kraju prototypowa budowa tego typu magazynów opracowana przez Biuro Studiów i Projektów Wzorcowego Budownictwa Wiejskiego. Procesy technologiczne będą całkowicie zmechanizowane i zautomatyzowane. Przy budowie tego obiektu zastosowano w szerokim zakresie tworzywa sztuczne, między innymi do obudowy wież silosowych.

CAP — fot. Gill

## Zbrodniarze hitlerowscy muszą być ukarani

## Zgromadzenie protestacyjne w PAN

WARSZAWA (PAP) — Z udziałem wybitnych uczonych różnych specjalności odbyło się w środę w Warszawie zgromadzenie protestacyjne pracowników Polskiej Akademii Nauk przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich.

Zgromadzenie otworzył prof. dr Tadeusz CIESLAK. Z dużym zainteresowaniem wysłuchali obecni wystąpienia znanego badacza dzieł II wojny światowej, prof. dr Czesława MADAJCZYKA.

Na zakończenie zgromadzenia były wzięte obozu koncentracyjnego Ravensbrueck — doc. dr Wanda KIEDRZYŃSKA odczytała uchwałoną przez obecnych rezolucję.

„Szklanka gorącego mleka” dociera do coraz większej ilości szkół. Po pierwszych sygnałach z powiatów: białostockiego, łomżyńskiego, monieckiego i sokólskiego, otrzymaliśmy obecnie informacje o przystąpieniu do wydawania mleka w powiatach: wysokomazowieckim, łipskim, bielskim i dąbrowskim.

W pierwszym z tych powiatów otrzymują już mleko dzieci ze szkół w Wysokim Mazowieckim, Szeptowie, Czyżewie i Jabłoni Kościelnej, a do końca tygodnia będą je również otrzymywali uczniowie szkół w dalszych sześciu miejscowościach. W pow. łipskim rozpoczęły wydawanie mleka szkoły w Brzozowie Starym, Turośni Dolnej i Lupiance Starej zaś w najbliższym czasie będą również otrzymywały mleko uczniowie Szkoły Cwiczeń przy Liceum Pedagogicznym, dojeżdżający do Łap. W pow. dąbrowskim przystąpiły do naszej akcji 4 szkoły a w pow. bielskim — szkoły w Malennikach, Orli i Wiercieniu.

Ponadto od 1 marca br. rozpoczyna wydawanie mleka 4 szkoły podstawowe w pow. elckim: w Sypitkach, Kalno-



NA ZDJĘCIU: Barbara Grudzińska z kl. II szkoły podstawowej w Madulach przy pierwszym kubku mleka, który otrzymała w ramach naszej akcji.

Fot. Z. ZAREMBA

# Ambitna załoga Huty Szkła

Ciąg dalszy ze str. 1  
ki Przyrzędów i Uchwytów — Zygmunt Różycki.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że Białostocka Huta Szkła mocno — jeśli tak można powiedzieć — stanęła na nogi. Jeśli jeszcze nie tak dawno rysowała się możliwość likwidacji zakładów, to już dziś niepewność i niepokój załogi o to, co będzie dalej, należy do przeszłości. Stało się to za sprawą aktywnej działalności, a przede wszystkim podstawowej organizacji partyjnej i nowej dyktacji. Ambitny aktyw zakładów zrozumiał w porę, że jedynym wyjściem z narastającego kryzysu może być tylko szybkie odejście od produkcji szkła opakowaniowego, które nie gwarantowało rozwoju zakładów i przejście na produkcję szkła gospodarczego, głównie stołowego, na które jest olbrzymie zapotrzebowanie na rynku krajowym. To właśnie sprawiło, że Hucie Szkła nie tylko nie grozi już problem w rodzaju być albo nie być, ale ma ona przed sobą znaczne perspektywy rozwoju. Już w tym roku, od maja, ma ruszyć — jak mówią hutnicy — druga nitka produkcyjna. Pozwoli to podwoić produkcję szkła gospodarczego na potrzeby rynku i stworzy dodatkowe miejsca pracy dla około 250 osób. W tej chwili właśnie przedsiębiorstwo specjalistyczne „Szkłobudowa” z Jarosławca koło Olsztyna, przystąpiło do budowy urządzeń tzw. drugiego ciągu produkcyjnego. Równocześnie dyrekcja prowadzi szkolenie fachowców, którzy podejmą wkrótce pracę na nowych stanowiskach.

W przyszłości przewiduje się dalszy rozwój Huty Szkła. Plany opracowane w tej sprawie przez załogę przewidują dwie alternatywy: bez nakładów inwestycyjnych i przy dodatkowych nakładach na ten cel. Na posiedzeniu Egzekutywy rozważano również trzecią alternatywę związaną z dalszą rozbudową zakładów. Jest ona jednak uzależniona od przekazania im w przyszłości części terenu i budynków zajmowanych obecnie przez Fabrykę Przyrzędów i Uchwytów. Z dyskusji jaka się na ten temat wywiązała sądzić należy, że problem ten zostanie niewątpliwie rozwiązany pozytywnie dla obu stron, a więc dla Huty Szkła i PFIU. A wówczas — jak oświadczył przedstawiciel Zjednoczenia — znajdują się niewątpliwie odpowiednie środki finansowe na rozbudowę naszych zakładów szklarskich. Stworzyłyby to warunki do podwojenia produkcji w stosunku do roku 1966 i zwiększenia zatrudnienia do około 1200 osób.

Niezwykle ożywioną dyskusję podsumował i sekretarz KM PZPR — Józef Trusiewicz. Jednocześnie podziękował on ambitnemu aktywowi za dotychczasowy wysiłek i życzył dalszej pomysłowej pracy w realizacji całokształtu rozwoju zakładów.  
Do spraw omawianych w dyskusji powrócimy szczegółowo w najbliższym czasie. (c)

## Plenum KC Wł.PK

RZYM (PAP) — W dniu 18 lutego rozpoczęły się obrady Plenum Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej.  
Plenum ma omówić następujące sprawy:  
1. Walka o pokój i jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego (referuje członek sekretariatu Wł.PK, E. Berlinguer).  
2. Wymiana legitymacji partyjnych i wzrost liczby członków Wł.PK (informacja członka Sekretariatu Wł.PK, E. Macaluso).

## Marszałek ZSRR W. Czujkow w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. przybył do Polski na uroczystości 20-lecia wyzwolenia Poznania wiceminister Obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Wasyl Czujkow, były dowódca 8 armii gwardii, której jednostki w ofensywie zimowej 1945 r. wyzwalały Poznań i Wielkopolskę.  
Marszałkowi Czujkowowi towarzyszą: gen. płk G. Chetagurow oraz gen. lejtn. M. Wajnrub.

## Nowy minister Rolnictwa ZSRR

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że 56-letni Władimir Mackiewicz został w dniu 17 lutego mianowany ministrem Rolnictwa ZSRR.  
Dotychczasowy minister Rolnictwa w ZSRR Iwan Wołowczenko, został pierwszym wiceministrem Rolnictwa.  
W roku 1955 Władimir Mackiewicz pełnił już funkcje ministra Rolnictwa ZSRR, a następnie był zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.  
Ostanio W. Mackiewicz pełni funkcje przewodniczącego krajowej rady ziemi nowo zagospodarowanych w Kazachstanie.

# Wspólny komunikat polsko-belgijski

## Podpisanie umowy o współpracy

BRUKSELA (PAP) — W dniu 17 bm. ogłoszono w Brukseli następujący komunikat:  
W dniach 12—17 lutego br. przebywał w Belgii z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu belgijskiego minister Spraw Zagranicznych PRL Adam Rapacki.

W czasie swego pobytu w Belgii minister Adam Rapacki został przyjęty przez królową Belgów Baudouina, królową Elżbietę, prezesa Rady Ministrów p. Theo Lefevre, przewodniczącego Senatu p. Paul Struyse, przewodniczącego Izby Reprezentantów p. Achille van Acker.

Minister Adam Rapacki przeprowadził rozmowy z wicepremierem i ministrem Spraw Zagranicznych p. Paul — Henri Spaakiem.

W toku rozmów, które odbyły się w przyjaznej atmosferze, ministrowie kontynuowali wymianę poglądów dokonaną w czasie pobytu ministra Spaaka w Polsce w dniach 6—12 grudnia 1963 r. dotyczącą sytuacji międzynarodowej oraz dwustronnych stosunków polsko-belgijskich.

Obie strony zdecydowały się w dalszym ciągu, jak stwierdziły to w Warszawie, wnieść swój wkład — w duchu pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach — w realizację kroków sprzyjających postępowi w dziedzinie rozbrojenia i odprężenia.

Obie strony przykładają duże znaczenie do problemów zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Stanowi ono bowiem podstawowy czynnik ukazywania dobrych stosunków w Europie. Obie strony są zdecydowane nadal czynić wysiłki i nie zaniechają żadnej możliwości dla osiągnięcia tego celu.

Rząd belgijski z zainteresowaniem zapoznany z wyjaśnieniami rządu polskiego w odpowiedzi na kwestie wysunięte w związku z jego propozycją w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej, jak również z projektem zwołania europejskiej konferencji dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Obie strony stwierdziły, że ich koncepcje uległy dalszemu zbliżeniu. Będą one kontynuować wymianę poglądów.

Obie strony wyrażają zadowolenie z pomyślnego rozwoju stosunków polsko-belgijskich zarówno ekonomicznych jak i kulturalnych i są zdecydowane popierać dalszy ich rozwój w interesie obu krajów.

Minister Adam Rapacki, ambasador Jan Wasilewski w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz minister Paul-Henri Spaak i minister Maurice Brasseur w

imieniu Unii Ekonomicznej Belgijsko-Luksemburskiej podpisali umowę o współpracy ekonomicznej, przemysłowej i technicznej.

Oba rządy podejmą w najbliższym czasie rokowania w celu zawarcia dwóch konwencji: jednej — dotyczącej ubezpieczeń społecznych, drugiej — o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w zakresie prawa cywilnego między obu krajami.

Obie strony wyraziły zadowolenie z osiągniętych wyników, które wykazują celowość takich spotkań.

BRUKSELA (PAP) — W środę 17 bm. w belgijskim MSZ podpisana została polsko-belgijska umowa o współpracy ekonomicznej, przemysłowej i technicznej.

Na zasadzie zawartej umowy obie strony zobowiązują się do ułatwienia rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej i do jej popierania we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego ich krajów, szczególnie zaś w zakresie przemysłu, komunikacji i rolnictwa.

Umowa przewiduje powołanie komisji mieszanej, której zadaniem będzie m. in. rozpatrywanie wniosków mających na celu rozwinięcie współpracy w dziedzinach objętych umową.

Wicepremier Spaak i minister Rapacki wygłosili krótkie przemówienia okolicznościowe.

Minister Rapacki określił wyniki rozmów jako duży dorobek i wyraził nadzieję, że te spotkania będą stopniowo owocować w dziedzinie współpracy międzynarodowej, podobnie jak w stosun-

kach dwustronnych między obu krajami.  
Po podpisaniu umowy minister Rapacki udzielił wywiadu telewizyj francuskiej i belgijskiej oraz odpowiedział na pytania dziennikarzy.

## Kłopoty Bonn na Bliskim Wschodzie

BONN (PAP) — Zamieszanie w Bonn trwa. Świadczeniem tego jest środowa debata na forum Bundestagu, w czasie której rzecznik socjaldemokratów, Fritz Erler, zakwestionował zdolność kanclerza Erharda do dalszego sprawowania kierownictwa rządu — pisze korespondent PAP, red. J. Roszkowski.

Wszyscy tujejsi obserwatorzy polityczni oraz prasa zauważają, iż mimo lawiny słów i deklaracji, jakich widownia stał się parlament zachodniemiecki — debata nie dała jasnego obrazu programu, z jakim rząd NRF gotów jest rozstrzygnąć narosły konflikt z ZRA i z Izraelem.

Polityka bońska na Bliskim Wschodzie jest nadal pierwszoplanowym tematem całej prasy zachodniemieckiej.

## Wojewódzki zlot działaczy ORMO

Ciąg dalszy ze str. 1

dorobek drużyn ORMO, udział w zabezpieczeniu i ochronie mienia państwowego, wzrost autorytetu tej organizacji. W wielu powiatach rozpoczęto już przygotowania do obchodów przypadających w roku bieżącym XIX rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej.

Dokonując podsumowania obrad, przewodniczący Wojewódzkiej Rady ORMO, sekretarz KW PZPR — Aleksander Młodzianowski podkreślił, iż organizacje młodzieżowe — ZMS i ZMW winny zająć się sprawą rozbudowy ORMO. W dalszym ciągu głównym, podstawowym zadaniem organizacji ORMO jest ochrona ładu i porządku, zabezpieczenie mienia społecznego jak i prywatnego. Sekretarz KW wyraził jednocześnie serdeczne podziękowanie wszystkim ORMO-owcom w naszym województwie za ich dotychczasową ofiarną pracę społeczną.

Przodującą powiatowej organizacji ORMO z pow. augustowskiego propozycję przewodniczącego Prezydium WRN, wręczył kierownik USW Prezydium WRN — Antoni Roszko. Natomiast tow. Młodzianowski wręczył dyplomy uznania kierownikom organizacji ORMO-wskich z powiatów augustowskiego i białostockiego oraz Białogostoku.

Na zakończenie odbył się wspólny obiad żołnierski. (h)

## Kolejny skandal w NRF

BONN (PAP) — Oto kolejny skandal w NRF: burmistrz miasta Kiro, członek parlamentu krajowego z ramienia SPD (Ludowa i Palatynacie Reńskim — Heinrich Schneider, został obciążony poważnymi zarzutami dotyczącymi jego hitlerowskiej przeszłości na stanowisku... burmistrza tego samego miasta w latach Trzeciej Rzeszy.

Jest on obwiniony przez jednego z obywateli miasta, Helmuta Nonnwaltera, iż jako hitlerowski burmistrz Kiro współdziałał w akcji eksterminacji ludności ży-

# W SKRÓCIE

● WASHINGTON — Prezydent Stanów Zjednoczonych wyjechał w Waszyngtonie przemówienie na spotkaniu z członkami krajowej rady przemysłowców. Wesoła atmosfera przemysłowców do wzięcia udziału w rozwiązywaniu społecznych i gospodarczych problemów kraju. Omówił on również kroki jakie rząd zamierza podjąć w kierunku dodania bodźców gospodarce amerykańskiej i umocnienia obrony.

● KAIR — Minister spraw wewnętrznych Ugandy, Felix Ouma oświadczył, iż wkrótce zostanie dwukrotnie naruszyła granice z Ugandą. Na południu od jeziora Alberta doszło do wymiany strzałów między oddziałami konfliktu między państwami granicznymi Ugandy.

● WASHINGTON — W środę wieczorem przybył do Waszyngtonu francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville który przeprowadził rozmowy z szefami politykami amerykańskimi.

● HANOI — Z Phnom Penh donoszą, że w dniu 17 lutego zakończyła prace narada przygotowawcza do konferencji narodowej indochińskiej. Uczestnicy narady ogłosili komunikat, w którym stwierdzają, że postanowili jednomyślnie zwołać w Phnom Penh w dniu 25 lutego br. konferencję narodową indochińską.

● MEKSYK — Komunistyczna Partia Argentyny opublikowała apel w związku z mającym się odbyć 14 marca br. wyborem parlamentarnymi.

KP Argentyny zwraca uwagę, że wybory mają oszukańczy charakter ponieważ od udziału w nich odsunięto partię komunistyczną oraz inne partie polityczne.

● PEKIN — Prezydent Związku Radzieckiego Nikołaj Siergiejew przybył do Pekinu z tygodniową wizytą oficjalną.

● RZYM — W Mediolanie utworzono grupę fałszywych kopii w ubiegłym roku dotychczas napadu na siedzibę Włoskiej Partii Komunistycznej w tym mieście.

● WASHINGTON — Białe Donoszą, że wiceadmirał Roy Johnson obecnie stanowisko naczonego dowódcy amerykańskiej Floty Pacyfiku. Johnson awansował na stopień admirała. Obecnie jest on dowódcą siłowni amerykańskiej. Dotychczasowy dowódca Floty Pacyfiku, admirał Thomas Moorer mianowany został naczelny dowódca sił morskich NATO na Atlantyku.

● BERLIN — Jeden z najbardziej zagorzałych przeciwników odprężenia — zachodniemiecki przewodniczący CDU, Amne doznał dotkliwej porażki wyborczej we własnym środowisku partyjnym. Przy dokonywaniu wyboru delegatów na III zjazd partyjny CDU kandydat Amneha został odrzucony.

● KAIR — W nocy z środy na czwartek drugi sekretarz ambasady Stanów Zjednoczonych w Damaszku, Walter S. Sweeney opuścił terytorium Syrii. W syryjski rząd natychmiastowego odwołania go w związku z ujawnieniem, iż kierował w szpiegowską siatką amerykańską.

● BUDAPEST — W związku z 17 rocznicą zawarcia Układu przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR a Węgarami przygody obu krajów dokonali wymiany depesz gratulacyjnych.

● WASHINGTON — Amerykański sekretarz skarbu, Douglas Dillon oświadczył w Waszyngtonie, iż Stany Zjednoczone są w bieżącym roku zmniejszą deficyt swego bilansu płatniczego o ponad miliard dolarów. Podkreślił on, iż deficyt w wysokości 3 mld dolarów w 1966 roku jest zdecydowanie zbyt wysoki.

● LONDYN — Na zarobek przedmiotu Londynu spadł na przed dwoma dniami o 100 punktów. Wskazywać na to świadczyły młode kobiety. Jedną z nich było morderstwo kobiety w londyńskiej dzielnicy Londynu. Ciąg ostatnich 33 morderstw.

● BONN — Okrucieństwo w ostatni dzień wzięcia prawnie nie jaw, w toczącym się sądzie w Fryburgu (NRF) przeciwko b. szefa gestapo zakopaneckiego, Weismanna i jego zastępcy Sehmlicha.

Jak zeznał szef wydziału policyjnego, aresztowany w Katowicach do nieprzytomności wieszając ich na drzewach, skrepowanych w tym celu.

● DELHI — W rejonie Alip (stan Kerala) wybuchła epidemia cholery. W ostatnich 25 dniach zanotowano tam około 500 przypadków tej choroby. 100 osób zmarło.

● GENEWA — Ponad 15 tys. niebezpiecznych wypadków spowodowano w roku ubiegłym w samochodach. Zginęły 2 tys. 1.392 osoby, a ponad 27 tys. zostało rannych.

● BUDAPEST — Pracownicy warszawskiego szpitala i szpitala w Budapeszcie nie chcą niedawno chwilię grozy. W podwórku spadł z wieżownicy strem i huknie meteor. „Pocisk” zarył się w ziemię na głębokość 20 cm. Ziemia spadła dwóch godzin dotknięcia. W tym czasie w tym mieście. Nie pracownicy warszawski. Nie było aby bliżej się do straszenia i parających otworu. Meteorcy nie wywołują sukcesów alchemików.

# Trwa batalia z zimą

Ciąg dalszy ze str. 1

Na drogach utworzyły się zasy, które sparaliżowały ruch kołowy na wielu trasach. Na drogach bez przerwy pracuje kilkadziesiąt plugów mechanicznych i konnych. W akcji odśnieżania dróg pomaga ludność z poszczególnych powiatów.

KRAKÓW (PAP) — Bliżko 2,5 tysiąca ludzi, głównie pracowników kolejowych i 12 plugów odśnieżnych zmagają się w nocy z 17 na 18 bm. na drogach kolejowych woj. krakowskiego z zaspami sięgającymi niekiedy 1,5 metra wysokości.

Dzięki tej akcji na kolei i drogach komunikacja na wszystkich głównych szlakach w zasadzie odbywa się bez zakłóceń.

LUBLIN (PAP) — W czwartek nad ranem pociąg towarowy zdążający z Zaw-

dy do Rejowca ugrzązł w zaspie śnieżnej pod Ruskimi Piaskami. Dopiero wysłanie trzech kolejnych parowozów umożliwiło uruchomienie pociągu i zciągnięcie go z torów, na oczyszczenie których skierowano plug odśnieżny.

Jeszcze gorzej jest na drogach Lubelszczyzny, zasy które w niektórych rejonach sięgają trzech metrów wysokości i ciągną się po kilkadziesiąt metrów zamieniły południowo-wschodnią część województwa w bezdrożną prawie pustynię.

Nie tylko nie ma tu komunikacji autobusowej, lecz bardzo utrudniona jest nawet jazda saniami.

WROCLAW (PAP) — Na Dolnym Śląsku mimo nowych dość dużych opadów śniegu w ciągu nocy ze środy na czwartek, komunikacja sa-

mochodowa na głównych szlakach odbywa się na ogół bez większych zakłóceń.

ZIELONA GÓRA (PAP) — 17 bm. spadł największy tej zimy śnieg na Ziemi Lubuskiej. Nie spowodował on wprawdzie zakłóceń w rozkładzie jazdy kolei, jednak z opóźnieniem przyjeżdżały do Zielonej Góry autobusy PKS.

BIAŁYSTOK (PAP) — W ciągu ostatniej doby na Białostocczyźnie nowe zawięte i śnieżne sparaliżowały w wielu rejonach komunikację autobusową. Ogółem w województwie zawieszono ok. 200 kursów autobusowych na 90 liniach.

BYDGOSZCZ (PAP) — Burzowa zamięta śnieżna, przy wietrze dochodzącym do 15 m na sek., nawiedziła woj. bydgoskie. Na niektórych szosach i drogach utworzyły

się wysokie zasy. Niektóre autobusy nie powróciły do bazy w Bydgoszczy.

Mimo pełnej mobilizacji ludzi i sprzętu ruch kołowy na drogach jest bardzo utrudniony a nawet sparaliżowany.

WARSZAWA (PAP) — Na terenie woj. warszawskiego występowały w nocy ze środy na czwartek znaczne opady śnieżne i silne wiatry. Zamięta śnieżne sparaliżowały komunikację we wschodniej części województwa. Na wielu drogach lokalnych w okolicach Płocka, Mińska, Mławy, Pułtuska i Garwolina niemożliwa jest jakakolwiek komunikacja.

ZAKOPANE (PAP) — W czwartek rano GOPR ogłosił 48-godzinny alarm przeciwlawinowy. Sprawa jest bardzo poważna, w każdej chwili mogą nastąpić lawiny.

W dużym niebezpieczeństwie znajduje się obecnie fauna Tatr. Ogromne zasy śniegu utrudniają zwierzyńcu i ptakom zdobywanie pokarmu.

# SZEŚĆ WIELKICH KONKURSÓW

22 lutego, w 155-tą rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, rozpocznie się siódmy z kolei konkurs pianistyczny imienia genialnego polskiego kompozytora. Impreza ta weszła już do tradycji życia muzycznego kraju. Raz na pięć lat sprawy takiej czy innej interpretacji chopinowskich utworów czy sonet stają się centrum zainteresowania wszystkich; nawet tych, którzy nigdy nie słyszą Chopina równocześnie świeci swe wielkie triumfy i przeżywa głęboki kryzys; przecież po każdym konkursie Chopina inaczej, niż poprzez przyznanie konkursowej atmo-

Dookoła konkursu szopeńskiego wytworzyła się od samego nieznal początku atmosfera niezdrowej egzaltacji artystycznej i hazardu sportowego — słowa te, napisane w roku 1932 w ówczesnym „Ruchu muzycznym” przez Włodzimierza Poźniaka, nie straciły swej aktualności do dziś. Sama idea konkursu chopinowskiego właściwie zagłębia się w atmosferze zainteresowania nie tyle muzyką, co ostatecznymi wynikami klasyfikacji. Zapewne i dziś, pochłonięci aktualnymi wykonaniami, zasugerowani konkretnymi decyzjami jury, olśnieni blaskiem na-

gród zapominamy zbyt często, że dla młodych artystów biorących udział w konkursie jest on przede wszystkim środkiem, nie zaś celem samym w sobie; że sukces lub porażka stanowi jedynie pewien etap ich kariery artystycznej, że tytuł laureata nie tylko zdobi lecz przede wszystkim zobowiązuje. Zanim więc rozpocznie się tegoroczny konkurs, spróbujmy spojrzeć, ponad perspektywę czasu, na poprzednie konkursy, prześledzić dalszą karierę ich laureatów, a także tych, którym się nie powiodło.

Pierwszy Konkurs Chopinowski odbył się w styczniu 1927 r. i daleko było mu (jeśli rozpatrywać oczywiście rzecz z punktu widzenia reprezentacyjności) do wspaniałego blasku imprez powojennych. Konkurs przebiegł (podobnie jak i następne aż do roku 1939) jedynie w dwóch etapach: w finale wybrano się jedynie dwie części koncertu. Dzięki zwycięstwu w konkursie sławne stało się nazwisko doskonałego pianisty radzieckiego, 19-letniego wówczas Lwa OBOJINA, laureatem drugiej nagrody został polski pianista, Stanisław SZPINALSKI. Zaszczytne wyróżnienie zdobył jako chopinista sławny dziś kompozytor radziecki, Dymitry SZOSTAKOWICZ, którego pracę zatowano publicznie jak i krytycy ocenili szalenie wyżej niż jury. Jak widać, już wówczas opinia o stylu chopinowskim były bardzo zróżnicowane...

Niezwykle wyrównany był poziom konkursu w roku 1932. O podziale pierwszych czterech nagród zadecydowało... losownie. Aleksander UNISKI (Francja) i doskonale znany polskiemu publiczności i ocenił ją pianista węgierski Imre UNGAR (zdobywca drugiej nagrody) uzyskali dokładnie tę samą liczbę punktów. W podobny sposób rozstrzygnięto sprawę (trzeciej i czwartej lokaty) Bolesław KON i Abram LUER. Na dalszych dopiero miejscach znaleźli się tak sławni dzisiaj pianiści jak Ludwik KENTNER

i Julian von KAROLYI, świetny zaś wirtuoz rosyjski, Paweł SEREBIANKOW zadowolili się musiał jedynie wyróżnieniem. Trzeci konkurs (r. 1937) przyniósł obrzydliwy sukces pianiste radzieckiej, Jakub ZAK i Kozma TAMARKINA (licząca wówczas zaledwie 18 lat) uzyskali pierwsze dwie nagrody, trzecia przypadła w udziale Witoldowi MALCUZYŃSKIEMU. Sławna dziś Monique de la BRUCHOLLE była dopiero siódmą.

Pierwszy powojenny Konkurs Chopinowski odbył się w roku 1949. 13 nagród podzielił między siebie wyłącznie pianiści polscy i radzieccy. Laureatki równorzędnych pierwszych nagród: Halina CZERNA-STEFANŃSKA i Bella DAWIDOWICZ, zdobywczyli drugiej nagrody Barbara HESSE-BUKOWSKA — to postacie dobrze znane polskiej publiczności. A jednak... Bezspornie najbardziej obiecująca pianistka polska ostatnich lat, Regina SMENDZIANKA była dopiero... jedenastą, tak wspaniali pianiści radzieccy jak Eugeniusz MALININ czy Wiktor MIERZANOW również zadowolili się musieł dalszymi lokalami, nie mówiąc już o znakomitym pianicie austriackim, sławnym dziś na estradach całego świata (Paul BADURA-SKODA), który odpadł z konkursu już po pierwszym etapie...

Konkurs w roku 1955 wywołał niezwykłą wręcz liczbę polemik i dyskusji. Wiele werdyktów jury pozostało do dziś zagadką... statystyki. Laureat pierwszej nagrody, Adria HARASIEWICZ, już na koncercie laureatów nie wytrzymał nerwowo ogromnej odpowiedzialności, zbyt wielkiej chyba na jego możliwości pianistyczne. Wspomniana pianistka japońska, Kiyoko TANAKA, była dopiero dziesiątą, Tamas VASARY, który w toku konkursu wydawał się być kandydatem do jednej z pierwszych nagród, był aż dwudziątym. V-ty konkurs chopinowski przeszedł do historii nie tylko z rzędu swego wyjątkowo wysokiego poziomu artystycznego, lecz także i dla rekordowej wręcz liczby jaskrawych pomysłów w werdyktach jury. I tu jednak okazało się, że dość przypadkowe w gruncie rzeczy zestawienie kolejności nagród na swój sposób zwerifikowało... samo życie. „Skrzywdzeni” Węgry (FRANKL, VASARY) osiągnęli szczyty kariery pianistycznej, podobnie jak Tanaka czy Fou Tsing, nie mówiąc już o wspomnianych sukcesach rewe-

lacyjnego ASZENAZYEGO. Tymczasem, już we wczesnych latach pięćdziesiątych okazało się, że laureaty wieniec Haliny CZERNA-STEFANŃSKIEJ wyjątkowo przetrwała i jej możliwości pianistyczne...

VI Konkurs wyłonił właścicielem dwóch laureatów: oficjalnym (i bezspornie najlepszym) był młouził Maurizio POLLINI, nieoficjalnym (wyróżnionym osobliście przez przewodniczącego jury, Artura RUBINSTEINA) — Michel BLOCK. Po raz pierwszy zabrakło też w ścisłym gronie laureatów Polaka, Jerzy GODZISZEWSKI miał zapewne wszelkie prawa by uskarzać się na... los, faktem jednak było, że polska ekipa konkursowa była wyjątkowo słaba: do finału dotarło zaledwie dwóch pianistów. Czyżby zabrakło utalentowanych, młodych przedstawicieli polskiej pianistyki? Raczej nie, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że tuż po konkursie chopinowskim niedojrzały doń polscy kandydaci powrócili z zagranicznych konkursów z najwyższymi odznaczeniami...

Lecz oto zbliża się już VII Konkurs. Długo debatowano nad jego regulaminem i programem. W rezultacie mamy dziś do czynienia z jeszcze bardziej rozdmuchaną imprezą, rozdmuchaną już aż do czterech etapów... Zastanawiam się nieraz: ilu to polskich laureatów IV konkursu przebrnęło przez gestę sito tegorocznych eliminacji? Jak wytrzymywali kilkakrotnie przeciętne wewnętrzne, krajowe przesłuchania polscy kandydaci na konkurs? Co sądzić o kryteriach „polskiego stylu chopinowskiego” — skoro nawet w gronie Państwowej Komisji Eliminacyjnej różnice zdań na ten temat powodują ciągłe kontrowersje? Jakimi rezultatami przyniesie może polskiej pianistyce tegoroczny turniej chopinowski, skoro wyłoniona w grudniu ekipa polska nie posiada w swym składzie (jak głosi vox populi) nawet dwóch wybitniejszych osobowości artystycznych? Dokąd wreszcie dąży polska chopinistyka stawiając sobie najwyraźniej za cel ostateczny akademicką poprawność odczytania tekstu i oschły „obiektywizm” interpretacji?

Na wszystkie te pytania odpowiedź da nam zapewne artystyczny plan VII Konkursu. Kolejna konfrontacja różnych stylów, różnych „szkół” i tendencji. Obymy jednak nie dali się pochłoniąć wyłącznie atmosferze sportowej klasyfikacji, obymy umieli odnaleźć w konkursie to, co najważniejsze: CHOPINA!

MELOMAN



## KACIK KINOMANA „Kryptonim - Preludio 11”

Właśnie pod tym hasłem — „Preludio 11” — kontrrewolucjonści kubańscy po raz jedenasty użylają wyjątkowo na Kubie. Ich zadaniem — przygotować przyzwołe dla zaplanowanej inwazji. Wśród żołnierzy przedzierających się na wyspę, znajduje się młody Kubańczyk Miguel. W USA chciał zrobić dyplom inżyniera, daje się jednak wciągnąć do działalności kontrrewolucyjnej. Nie wie, że w tym samym okresie jego narzeczona walczy czynnie po drugiej stronie barykady. Nie wie również i o tym, że Daniela urodziła syna.

Są kochankami, ale i wrogami. Spiecia w związku z tym nieuniknione. Daniela przeżywa dramat. Jej osobista sprawa toczy się nawet nie na tle, a w trakcie walki zbrojnej z dywersją. Właściwie od początku filmu, zgodnie zresztą z jego tematyką, zgodnym założeniem, wiadomo, że akcja „Preludio 11” musi się zakończyć niepowodzeniem. Mimo to jednak, film o problemach wyspy, która stosunkowo niedawno wywalczyła wolność i musi wciąż „stać bronią” aby tę wolność utrzymać — zachęca.

Realizatorzy (kubańscy i niemieccy — NRD) utrzymali prawie cały film w żywym tempie. Widz domyśla się zakończenia, a jednak śledzi z napięciem akcję. Możliwe, iż na jej atmosferze odbiły się autentyczne wypadki, jakie właśnie w trakcie kręcenia zdjęć, przed dwoma laty, miały miejsce na Kubie. A więc tematyka filmu spłótła się niemal z autentyczną sytuacją owych dni, kiedy to liczone się z ewentualnością amerykańskiej agresji.

Jak wspominają realizatorzy, któregoś dnia ekipa filmowa została „rozbrojona”, gdyż ogłoszone było ostre pogotowie i broń, którą posiadali, została równie zarekwizowana. W tym samym czasie sfilowano 6-osobowy oddział dywersyjny, mający na celu opanowanie kopalni miedzi na Kubie. Filmowcy otrzymali więc do dyspozycji autentyczną łódź desantową zdobyta na dywersantach... W taki oto sposób rzeczywistość wkraczała w wyimaginowane perypetie bohaterów filmu.

„Kryptonim — Preludio 11” oglądamy na szerokim ekranie, w polskiej wersji językowej.

Z kreacji aktorskich na uwagę zasługują Armin MUELLER-STAHL w roli Quintana, a także młoda debiutantka, Aurora Depeste w roli Daniela. Widzimy ją na naszym zdjęciu w jednej z scen filmu.

Następny „kacik” poświęcony będzie głośnemu polskiemu filmowi pt. „Rękopis znaleziony w Saragossie”.

KINOMAN

## W POSZUKIWANIU NOWOCZESNOŚCI

Uczelniany Instytut Elektrotechniki w Międzyzlesiu planują na bieżący rok szereg prac badawczych o doniosłym znaczeniu dla gospodarki. Na szczególną uwagę zasługują tu przede wszystkim prace konstrukcyjne, naceLOWANE na osiągnięcie przez wyroby polskiego przemysłu elektrotechnicznego najwyższego standardu światowego.

I tak w Zakładzie Wysokich Napięć tego Instytutu prowadzi się badania modeli tzw. transformatorów suchych, których produkcję ma podjąć w przyszłym roku fabryka w Mikołowie. W porównaniu z transformatorami olejowymi (charakteryzują się one niższymi kosztami inwestycyjnymi i są znacznie bezpieczniejsze w eksploatacji, co pozwala je instalować nawet bezpośrednio w halach fabrycznych).

Prowadzone są również prace badawcze nad transformatorami gazowymi, w których izolatorem jest sześcioclorok siarki. Tego rodzaju rozwiązanie wodnik dobrego gustu, aby nauczycie młodzież ubierać się starannie i kompletować swą garderobę zgodnie z trybem życia i zasobami kieszeni.

stanowią najwyższe osiągnięcia postępu technicznego w tej dziedzinie; produkcje transformatorów gazowych opanowały dotąd tylko Stany Zjednoczone.

Pracownicy Instytutu biorą aktywny udział w opracowywaniu konstrukcji elementów automatyki przemysłowej systemu UR5, który — jak wiadomo — będzie wspólnym systemem krajów RWPG. Prace w tej dziedzinie prowadzi Instytut już od pewnego czasu, a w roku bieżącym narodzi się tu pozostałych 30 modeli elektrycznych „cegiełek”, z których będzie składał się taki układ.

W Zakładzie Maszyn Elektrycznych Instytutu prowadzone są prace zmierzające do dalszego ulepszenia ciężaru silników elektrycznych. Są to prace perspektywiczne, a w ich efekcie ciężar polskich silników elektrycznych ma ulec zmniejszeniu o 40 proc. w porównaniu z silnikami słynnej rodziny „E”, która również tutaj się narodziła. (WIT-ARD)

Przedstawiamy w tym numerze wyjątkowo szeroki przegląd prac badawczych i technicznych, które w tym roku będą wykonywane w Instytucie Elektrotechniki w Międzyzlesiu. Wskazujemy na te prace, które mają największe znaczenie dla gospodarki i dla naszego przemysłu.

Pracownicy Instytutu Elektrotechniki w Międzyzlesiu planują na bieżący rok szereg prac badawczych o doniosłym znaczeniu dla gospodarki. Na szczególną uwagę zasługują tu przede wszystkim prace konstrukcyjne, naceLOWANE na osiągnięcie przez wyroby polskiego przemysłu elektrotechnicznego najwyższego standardu światowego.

I tak w Zakładzie Wysokich Napięć tego Instytutu prowadzi się badania modeli tzw. transformatorów suchych, których produkcję ma podjąć w przyszłym roku fabryka w Mikołowie. W porównaniu z transformatorami olejowymi (charakteryzują się one niższymi kosztami inwestycyjnymi i są znacznie bezpieczniejsze w eksploatacji, co pozwala je instalować nawet bezpośrednio w halach fabrycznych).

Przedstawiamy w tym numerze wyjątkowo szeroki przegląd prac badawczych i technicznych, które w tym roku będą wykonywane w Instytucie Elektrotechniki w Międzyzlesiu. Wskazujemy na te prace, które mają największe znaczenie dla gospodarki i dla naszego przemysłu.

Pracownicy Instytutu Elektrotechniki w Międzyzlesiu planują na bieżący rok szereg prac badawczych o doniosłym znaczeniu dla gospodarki. Na szczególną uwagę zasługują tu przede wszystkim prace konstrukcyjne, naceLOWANE na osiągnięcie przez wyroby polskiego przemysłu elektrotechnicznego najwyższego standardu światowego.

I tak w Zakładzie Wysokich Napięć tego Instytutu prowadzi się badania modeli tzw. transformatorów suchych, których produkcję ma podjąć w przyszłym roku fabryka w Mikołowie. W porównaniu z transformatorami olejowymi (charakteryzują się one niższymi kosztami inwestycyjnymi i są znacznie bezpieczniejsze w eksploatacji, co pozwala je instalować nawet bezpośrednio w halach fabrycznych).

## NOWOŚCI WYDAWNICZE

Wyd. Czytelnik w serii „Nikie” wydał „Zaszczyt” — Williama Faulknera, laureata Nagrody Nobla. Książka stanowi pierwszy tom trylogii, której głównym bohaterem jest rolnik Snpow, a całą bezwzględnością dąży do zniszczenia pieniądza i miłości. Przynomamy 250 stron, 1964 r., nakład 10 tys. egz., cena 10 zł.

Wyd. Czytelnik w serii „Nikie” wydał „Zaszczyt” — Williama Faulknera, laureata Nagrody Nobla. Książka stanowi pierwszy tom trylogii, której głównym bohaterem jest rolnik Snpow, a całą bezwzględnością dąży do zniszczenia pieniądza i miłości. Przynomamy 250 stron, 1964 r., nakład 10 tys. egz., cena 10 zł.

Wyd. Czytelnik w serii „Nikie” wydał „Zaszczyt” — Williama Faulknera, laureata Nagrody Nobla. Książka stanowi pierwszy tom trylogii, której głównym bohaterem jest rolnik Snpow, a całą bezwzględnością dąży do zniszczenia pieniądza i miłości. Przynomamy 250 stron, 1964 r., nakład 10 tys. egz., cena 10 zł.

Wyd. Czytelnik w serii „Nikie” wydał „Zaszczyt” — Williama Faulknera, laureata Nagrody Nobla. Książka stanowi pierwszy tom trylogii, której głównym bohaterem jest rolnik Snpow, a całą bezwzględnością dąży do zniszczenia pieniądza i miłości. Przynomamy 250 stron, 1964 r., nakład 10 tys. egz., cena 10 zł.

Wyd. Czytelnik w serii „Nikie” wydał „Zaszczyt” — Williama Faulknera, laureata Nagrody Nobla. Książka stanowi pierwszy tom trylogii, której głównym bohaterem jest rolnik Snpow, a całą bezwzględnością dąży do zniszczenia pieniądza i miłości. Przynomamy 250 stron, 1964 r., nakład 10 tys. egz., cena 10 zł.

Wyd. Czytelnik w serii „Nikie” wydał „Zaszczyt” — Williama Faulknera, laureata Nagrody Nobla. Książka stanowi pierwszy tom trylogii, której głównym bohaterem jest rolnik Snpow, a całą bezwzględnością dąży do zniszczenia pieniądza i miłości. Przynomamy 250 stron, 1964 r., nakład 10 tys. egz., cena 10 zł.



Białystok — Planty.

Fot. Z. Zaremby

## RZECZY DZIWNE I CIEKAWY

**NAJDRUŻSZE MIASTA ŚWIATA**  
Najdroższymi miastami świata są: Dakar (stolica Senegalu), Monrovia (stolica Liberii), Abidżan (stolica Wybrzeża Kości Słoniowej), Brazzaville (stolica Kongo-Brazzaville) i Akra (stolica Ghany). Dopiero po nich następuje Paryż, który jest również drogim jak Caracas (stolica Wenezueli) i Lagos (stolica Nigerii). Nowy Jork znajduje się dopiero na 10 miejscu i poziomem cen jest bliższy Buenos Aires.

**SŁOWNIK... ZUP**  
Amatorzy „pierwszego dania” otrzymali we Francji ciekawy słownik, zawierający 500 nazw i przepisów oraz historię powstania różnego rodzaju zup. Autorzy tej książki, Michel Caron i Neđ

**PRZEWODNIK DOBREGO GUSTU**  
Czyżby smierch wyplwiałych spodni „texasów” i rozchylanych koszul wśród młodzieży? Na uczelniach amerykańskich prowadzona jest ostatnio kampania propagandowa, mająca na celu wpojenie młodzieży studenckiej kulturalnego sposobu ubierania się — stosownie do okazji. Także francuscy konfekcjonery — zgodnie z dobrą polityką interesami osobistymi — opracowali maly popularny prz-

**CARAZ MNIEJ BOCIANÓW**  
Bociany uciekają z Francji. Ubiegłego lata w Afzacji, gdzie owy to ich dotychczas najwięcej — nie dołączono się nawet stu tych tak lubianych (przynajmniej podobno szczęśliwych) ptaków.

**WIWAT HUMIANEK!**  
Pomimo coraz to nowych komplikowanych leków — zyskują sobie w wielu krajach zwolenników metody wypróbowane od lat. I tak np. na uspokojenie ner-

wowych dzieci nie ma nic lepszego — zdaniem niektórych zachodnich pediatrów — jak letnia kąpiel osłodzonego naparu z rumianku. Podobno metoda ta działa cuda.

**POPULARNOŚĆ WHISKY**  
„Narodowe” czerwone wino, które Francuzi zwykli pić przy posiłkach, staje się coraz mniej popularne na rzecz... whisky. W ubiegłym roku sprzedano już 10 milionów butelek tego trunku, a więc dwukrotnie więcej niż w roku poprzednim. Wzrosła też w Francji konsumpcja szampa — z 13,5 miliona butelek na 47 milionów.

# KAZDY SOBIE Z MAŁYM SKUTKIEM

Jestem zapalonym kibicem sportowym i pragnęłbym oglądać w Białymstoku atrakcyjne mecze ligowe. Związcza piłkarskie. Dlatego z dużą uwagą śledzę starania działaczy sportowych, którzy chcą w oparciu o zakłady włókiennicze, a więc silną bazę materialną stworzyć jeden mocny klub. Niech się nazywa „Włóknarz”, „Przańszka”, „Czołenko”, byle był, działał i dobrze się rozwijał.

Słuszność tych poczynań potwierdza eksperyment z kulturą. Do niedawna przy poszczególnych zakładach włókienniczych istniały świetlice, domy kultury, które straszły nudą i pustką. Każdy zakład miał skromne fundusze na kulturę i starał się zwłaszcza w grudniu — całkowicie je rozdysonować. Ale nie przynosiło to większych efektów.

W końcu ktoś jednak pomyślał. I w Białymstoku powstał Międzyzakładowy Dom Kultury im. Władysława Broniewskiego. Pomocny Zarządem Okręgowym Związku Zawodowego Włóknarzy oraz zakładami pracy podpisano umowę w sprawie gromadzenia pieniędzy na rozwój życia kulturalnego. Rocznie zbiera się tym sposobem kilkaset tysięcy złotych, za które naprawdę można coś pożytecznego zrobić.

Obecnie życie kulturalne wśród włóknarzy nabrało rumieńców. Działają zespoły artystyczne, prowadzi się zajęcia z rytmiki, urządzają się ciekawe imprezy. Świetlice

w poszczególnych zakładach, zarządzane „centralnie” przez MDK, również działały i nie straciły ze swej samodzielności.

## DLACZEGO TYLKO DWA?

Jeśli więc tak pięknie układa się współpraca na niwie kulturalnej, dlaczego nie można jej nawiązać np. w dziedzinie wynalazczości pracowniczej i racjonalizacji? Owszem, w zakładach włókienniczych istnieją kluby techniki i racjonalizacji, rozwijają nawet ożywioną działalność (Fabryka Piuszu, BZPB w Fastlach), ale ograniczają one swoją pracę wyłącznie do własnych fabryk.

Przeglądałem zestawienie zrealizowanych usprawnień i wynalazków w zakładach włókienniczych. Znajduje się w nim rubryka pt. „w tym zastosowano obcych pomysłów”. Ale w całym roku 1964 była ona tylko dwa razy wypełniona. I w obu wypadkach wpisano liczbę 1. Czyżby nie było usprawnień, które nadawałyby się do uogólnienia?

Rocznie w zakładach włó-

kienniczych nie wprowadza się do produkcji około dwadzieścia procent zgłoszonych i zatwierdzonych pomysłów racjonalizatorskich. Powód? Zakłady nie dysponują odpowiednią mocą, aby np. przebudować jakąś maszynę czy też wykonać proponowany przyrząd. Warsztaty mechaniczne mają dużo roboty z remontami maszyn i urządzeń, które ciągle trzeba naprawiać, modernizować.

I tej sprawy nie rozwiążą zakłady w pojedynkę. Dyskutuje się czasem, aby utworzyć międzyzakładowy warsztat, który zajmowałby się wykonywaniem usprawnień racjonalizatorskich. Ten słuszny projekt nie może jednak doznać realizacji. A przecież mógłby także robić część zamienną do maszyn, z którymi wszystkie zakłady mają duże kłopoty.

Następna sprawa to potrzeba zorganizowania — na wzór budowlanych — międzyzakładowego klubu techniki i racjonalizacji. Brak tej pożytecznej placówki dotkliwie odczuwają białostoccy włóknarze. I znowu tylko się mówi, dyskutuje, ale nie działa. Te dwa projekty na pewno przysporzyłyby zakładom włókienniczym cennych złotych, oszczędziły dyrektorom nerwów i często syzyfowego mozola.

## POUCZAJĄCA KONTROLA

Blisko pięćset osób uczestniczyło w przeprowadzaniu kontroli gospodarki materialowej w białostockich zakładach włókienniczych. Organizatorem tej ważnej, potrzebnej i udanej akcji były związki zawodowe. Ciekawe, ale w trakcie jej dokonywania aktywnie uczestniczyli także pracownicy. Wymieniano doświadczenia, zasięgnięto porad, próbowano wspólnie rozwiązywać trudniejsze problemy.

Kontrola gospodarki materialowej wykazała również, że konieczna jest współpraca zakładów włókienniczych w dziedzinie gospodarczej. Oto np. zakłady wełniane otrzymują przedzie w różnych kolorach. Jeden zakład dostanie jej w danym kolorze więcej, drugi mniej. Cóż wtedy robić? Barwią. Często odbija się to później na jakości tkanin. Bywa i tak, że wbrew normom zużywa się droższą przedzie, tym samym podraża koszty.

A czy można postąpić inaczej? Po prostu dokonać wymiany. A jeszcze wcześniej, odbierając przedzie u kooperantów, nie pozwalać na takie paradoksalne dostawy. Tak może się jednak dziać wtedy, kiedy zaopatrzeniowcy będą z sobą ściśle współpracować. Podobnie rzecz się ma z wysyłką gotowych materiałów. Często do tych samych miejscowości osobno w oddzielnych wagonach wędrują tkaniny z kilku białostockich fabryk. Czy nie za kosztowne wojaże?

Kontrola wykazała, że w ciasnym magazynach zakładów włókienniczych leżą zbędne lub niechodliwe surowce, półfabrykaty, części



zamiennę, maszyny. Prawdziwe skarby. Zakłady starają się je sprzedać za pośrednictwem swoich zjednoczeń. Trwa to bardzo długo. Czy nie można zorganizować w Białymstoku jakiejś międzyzakładowej giełdy, na której zbywano by ponadnormatywne zapasy?

Kiedy już jesteśmy przy magazynach, to warto nadmienić, że znajdują się one w opłakanym stanie. Odbija się to na jakości surowców i gotowych wyrobów. Tutaj inwestycje są konieczne. Dobrze, że dyskutuje się już o budowie wspólnego magazynu barwników i chemikali.

## KTO BĘDZIE TYM ODWAŻNYM?

I sprawa bodaj najważniejsza: Kto powinien być koordynatorem pomiędzy zakładami włókienniczymi? Problem istotny, ponieważ poszczególne zakłady należą do różnych zjednoczeń.

Jeśli dotąd nawiązano współpracę w dziedzinie kulturalnej jest to zasługą przede wszystkim Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Włóknarzy. I obiektywnie przyznajmy, że Zarząd Okręgowy próbuje kontaktować z sobą racjonalizatorów, przewodniczących rad robotniczych i zakładów, aktyw społeczny, inicjuje wspólne inwestycje wypoczynkowe.

I wydaje się, że nie ma potrzeby powoływania do życia żadnej nowej instytucji, a po prostu powołać przy Zarządzie Okręgowym społeczną komisję, która zajęłaby się koordynacją pomiędzy zakładami włókienniczymi na płaszczyźnie gospodarczej. Kontrola gospodarki materialowej i sesje KSR wykazały, że związek zawodowy jest organizacją, która wykazuje taką samą troskę jak dyrekcje o prawidłową gospodarkę, jak najlepsze efekty ekonomiczne.

STANISŁAW ŚWIERAD

# GOSPODARCZE ABC

## DOCHÓD NARODOWY

— część wytworzonego w sferze produkcji materialnej produktu globalnego powstała po odliczeniu kosztów produkcji. Do dochodu narodowego zalicza się również tzw. różnicę cen w handlu zagranicznym. Wysokość dochodu narodowego zależy od ilości pracy wydatkowanej w produkcji materialnej, wydajności pracy oraz oszczędności zużycia środków produkcji.

DIWIDENDA — część zysku spółki akcyjnej (w naszych warunkach np. spółdzielni pracy), przeznaczona do podziału pomiędzy członków.

POŚLIZG INWESTYCYJNY — wielkość nakładów inwestycyjnych, jaka powstała w wyniku niewykonania w pełni zadań objętych planem i włączona do planu na rok przyszły.

PODAŻ — ilość dóbr (np. towarów, usług) zaproponowana na sprzedaż.

POPYT — aktualne zapotrzebowanie na dobra ekonomiczne.

REPRODUKCJA — proces odnowy środków produkcji, siły roboczej i stosunków produkcji. Fundusz reprodukcji rozszerzonej w przedsiębiorstwach społecznych obejmuje inwestycje produkcyjne oraz przyrost środków obrotowych.

SRODKI PRODUKCJI — przedmioty materialne służące do wykonywania produktów oraz usług o charakterze produkcyjnym.

ZŁOTY DEWIZOWY — jednostka rachunkowa odpowiadająca ustłowemu parytetowi 1 złotego (0,222 g

czystego złota). Stosuje się go przy obliczaniu i wykazywaniu obrotów handlu zagranicznego. 1 zł dew. równa się 0,25 dol. USA.

## Nad planem 5-letnim w białostockiej garbarni

pozytywnymi wynikami przy opracowywaniu alternatywnych projektów przyszłego planu 5-letniego zamknęły swoją działalność komisje problemowe w Białostockich Zakładach Garbarskich.

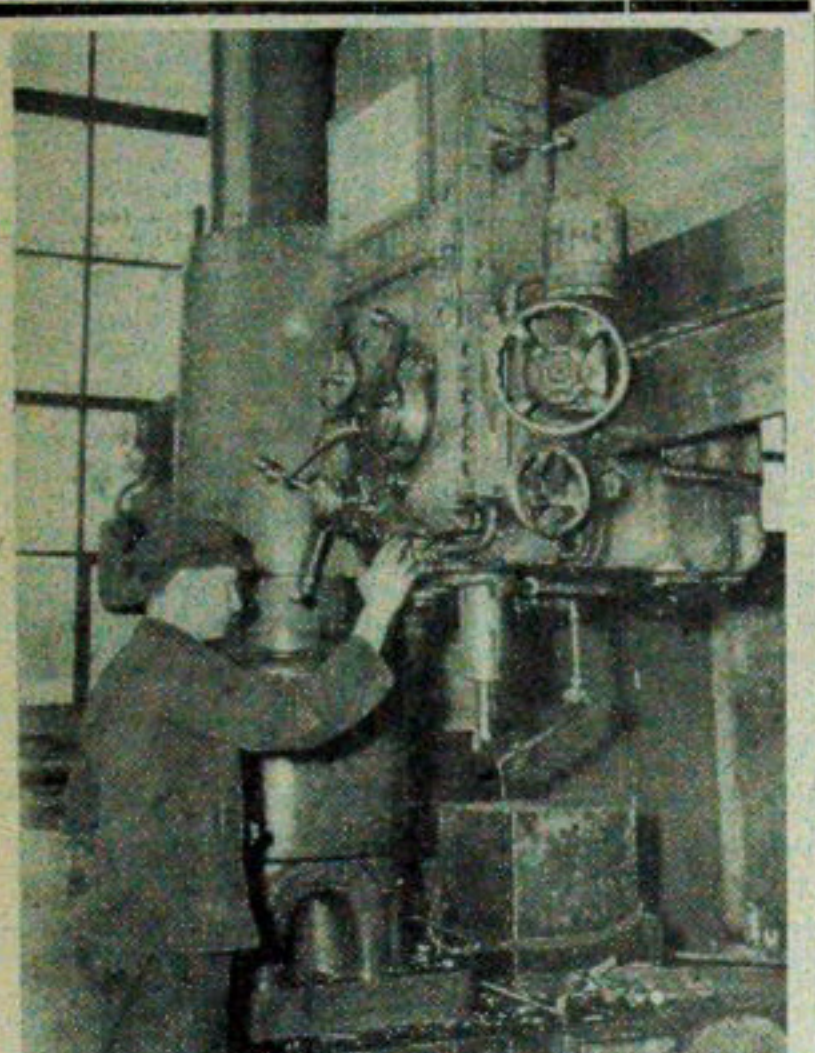
Realizacja zgłoszonych przez komisję wniosków może przynieść białostockiej garbarni na przestrzeni lat 1965-70 znaczny wzrost produkcji, udoskonalenia organizacji pracy, dalszą poprawę warunków bhp, obniżkę kosztów własnych oraz wysokie oszczędności.

Jeden z najważniejszych wniosków dotyczy pokazania, bo wynoszącego 60 proc. w stosunku do obecnego stanu, rocznego wzrostu produkcji. Dzięki bowiem przeprowadzeniu jednorazowym kosztem, wynoszącym zaledwie 580 tys. zł, modernizacji procesu moczenia i wapnowania oraz suszenia skór bukatowych, garbarni białostoccy mogliby wytworzyć każdego roku więcej niżeli dzisiaj produkcji wartości przeszło 19 mln zł.

## JAKOŚĆ - tematem narady budowlanych

W ub. środę w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji Budownictwa odbyła się narada poświęcona sprawie jakości budownictwie. Organizatorem narady było kolo Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa przy Podlaskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. Na naradzie wygłoszono kilka referatów obejmujących cykl produkcyjny w budownictwie poczynając od jakości projektowania, poprzez produkcję materiałów budowlanych praktyczny przebieg wykonawstwa robót budowlano-montażowych, do problemów związanych ogólnymi zagadnieniami ekonomicznymi budownictwa. W tym miejscu poświęcono również zagadnieniom towarzyszącym budownictwu, jak noszenie kwalifikacji inżyniersko-technicznej, systematyczne dokształcanie zarówno majstrów jak i innych załóg.

Inicjatywa Kola PZITB w Podlaskim Przedsiębiorstwie Budowlanym zapoczątkowała cykl podobnych spotkań w wydziałach przedsiębiorstw budowlanych i zakładach uczestniczących w budownictwie jak DBOB, wydział produkujący materiały budowlane i wiele innych. Wnioski zgłoszone przez pracowników materiału na jej podstawie naradę poświęconą jakości produkcji budowlanej, która odbędzie się w przyszłym miesiącu. (wz)



Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach należą do największych producentów konstrukcji stalowych w rejonie komunikacji. W minionych latach nastąpiła duża modernizacja zakładów, które otrzymały szereg nowych maszyn i urządzeń. Obecnie w KZKS trwają prace nad opracowaniem alternatywnych projektów planu 5-letniego. Poszczególne zagadnienia analizuje się i rozpracowuje w 5 komisjach problemowych. Projekty planów będą wkrótce gotowe i przedłożone KSR. Fot. Z. ZAREMBA

Współdzielczości pracy trwają obecnie przygotowania zmierzające do określenia wielkości i zakresu produkcji w przyszłym planie pięcioletnim. Na zebraniach roboczych i konferencjach zarządów analizuje się możliwości produkcyjne poszczególnych zakładów oraz — w porozumieniu z centralami handlowymi — omawia się warunki przyszłych zamówień i profili asortymentowy wyrobów.

Spółdzielczość zamierza bowiem nie tylko zwiększyć zakres własnych zadań, ale także zbliżyć swoje usługi do odbiorcy i zapewnić mu szeroki wybór poszukiwanych towarów. Wymaga to od zarządów zakładów spółdzielczych i załóg dokładnego zbadania dotychczasowej mocy produkcyjnej i stałego wykorzystywania rezerw.

nych planów nie może jednak opierać się wyłącznie na dobrych chęciach pracowników. Sprawa ta wymaga również szerszego spojrzenia na cały schemat surowcowo - produkcyjno - żyto- w, w którym bezpośredni producent jest tylko maleńkim, choć ważnym ogniwem. Jako przykład może posłużyć Spółdzielnia Pracy Inwalidów „Naprzód”, którą cechuje umiejętność perspektywicznego patrzenia na najbliższą przyszłość.

Do roku 1964 spółdzielnia korzystała z terenowej puli zaopatrzenia i zbytu. Dla zakładu odzieżowego, który w spółdzielni zajmuje największe miejsce, oznaczało to przede wszystkim kampanijność produkcji. Zarząd nie zawsze wiedział, co będzie produkować jutro, gdyż następowały ciągłe zmiany asortymentowe. Jeżeli znano asortyment

to niewiadomą stanowił surowiec. W tej sytuacji trudno było mówić o rytmicznej produkcji, wydajności i specjalizacji.

Jeszcze w ubiegłym roku postarano się więc o to, aby spółdzielnia mogła korzystać

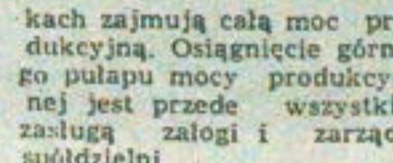
ku spółdzielni wchodzi do Zrzeszenia Branżowego Producentów Odzieży. W wyniku tego niektóre drobne asortymenty odzieżowe przekazuje się mniejszym zakładom, a przed spółdzielnią otwierają się perspektywy pod-

# „NAPRZÓD“ NIE TYLKO Z NAZWY

z centralnego planu zaopatrzenia i zbytu. Taka sytuacja stworzyła częściową stabilizację, gdyż zarówno zamówienia jak i dostawy surowca wystarczały na około pół roku. Ale taka sytuacja również nie zadowoliła załogi. Na przełomie 1964 i 1965 ro-

ku produkcja większych serii bielizny pościelowej i osobistej, na które sam zleceniodawca dostarcza materiały. Tegoroczne plany spółdzielni „Naprzód” sięgają już produkcji wartości 88 mln zł i w obecnych warunkach zajmują całą moc produkcyjną. Osiągnięcie tego pułapu mocy produkcyjnej jest przede wszystkim zasługą załogi i zarządu spółdzielni.

Niemniej jednak załoga zdaje sobie sprawę z tego, że moc produkcyjną można jeszcze zwiększyć. Z obliczeń wynika, że dodatkowo i duże efekty produkcyjne można jeszcze w warunkach spółdzielni osiągnąć, ale tylko kosztem minimalnych nakładów inwestycyjnych. Dlatego w projektach planów alternatywnych mówi się o 3 mln zł, kosztem których trzeba wybudować zaplecze magazynowo-techniczne. Dotychczas bowiem zaplecza takiego właściwie nie ma i spółdzielnia musi składować surowiec i wyroby gotowe w pomieszczeniach produkcyjno-socjalnych.



Zakłady Mięsne w Białymstoku są obiektem w pełni zmechanizowanym i automatyzowanym. Ciężki wysiłek robotników został ograniczony do minimum. NA ZDJĘCIU: Franciszek Milecki wlewa rozbiłera specjalnym przyrządem przypominającym piłę tarczową tusze wieprzowe. Fot. Z. Zaremba

W zwolnionych pomieszczeniach znajdzie zatrud-

nienie jeszcze około 100 osób. Za to bez nakładów będzie uruchomione zmienne na 50 osób w Międzyzakładowym i na 60 — w Grakowicze, niewiele z sumy 3 mln złotych wydatki na maszynowo-dwujęłowe. Tak więc za sumę 3 mln zł przysięga przeszło 200 miejsc pracy. Wstępne wyliczenia wskazują, że po uwzględnieniu wniosków załogi widywany wzrost produkcji sięgnie 20 mln zł.

Udział spółdzielni w produkcji eksportowej jest jeszcze niewielki. Ale plany zakładają, że w kwidowaniu dotychczasowych trudności z centralną krajową, która dusi się w skromnych pomieszczeniach skromnym zapleczu, przeszło 50 pracowników, przeszło 50 zdolności produkcyjnej, na będzie zawsze przeznaczona produkcja eksportowa.

# SPORT

## Krótko o wszystkim

Niedzielnymi (21 bm.) zawodami lady szybkości na lodzie rozpoczęła się wojewódzka ligowa zima, miejscem kolejnych zmagań będzie Olecko. Wystąpi tu 24 zespoły hokejowe w walce o tytuł króla i tytułiarów w „bielonej o „Bielina sztafeta”.  
 W tabeli prowadzą AZS przed Wiókniarzem i Puszcą. Po 4 turniejach klasyfikacyjnych prowadzą Sienkiewicz (AZS) — 54 pkt., przed Nawarą (AZS) — 53 i Kuleszą (Wiókniarz) — 48 pkt.  
 W Makarewicz donosi z Eki. Dobrymi wynikami w dotychczasowej działalności może pochwalić się sekcja skrobaki sportowej przy ognisku TKKF „Cyranka” (ZP ZMS Eki). Młodzi gimnastyki — skrobaci ćwiczą pod okiem znanego cietarowa K. Dworakowskiego. Oklaskiwani są już na obozach ZMS-owski i złotach TKKF, oklaskiwali ich nawet warszawianie podczas Centralnych Dolek na płycie Stadionu X-lecia. Niedobrze układają się współpracownicy sekcji i nauczyciele szkół. Istnieją trudności z uczęszczaniem niektórych uczennic na zajęcia sekcji. Ten problem trzeba rozwiązać. Obecnie sekcja będzie mile widziała w swoich sterogach również starsze panie.  
 W zambrowskich zawodach tenisa stołowego młodzieży szkół podstawowych i miejsce zajął Wasilewski. W narciarskich zawodach, które odbyły się w Szumowie, najlepiej biegali Niemiera, Cygan, Klimaszewska, Eliaz i Hać.  
 Przewodniczącym Ogniska JKKF „Sputnik” przy Biłostockich Zakładach Przemysłu Piernicznego został R. Lisowski. Ognisko powołało do życia sekcje: tenisa stołowego, piłki stołkowej, lekkoatletyczną, trytytu sportowego i strzelecką. W turnieju ping-pongowym miało najlepszego tenisistę stołowego z zakładu zdobył J. Obiedziński z piekarni nr 1. Ognisko ustaliło wspólny plan działania z organizacją ZMS „Sputnik” wybuduje boisko do siatkówki w czynie społecznym.  
 W Siemiatyczach odbył się rejonowy turniej szachowy (drużynowy) o puchar Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości. Wygrała Hajdówka przed Siemiatyczami i Bielskiem. Dwie pierwsze drużyny zakwalifikowały się do finału, który odbędzie się 7 marca w Biłostoku. (Kot)

## KOMUNIKATY

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Przedsiębiorstwa MRN w Augustowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż budynków do rozbioru przy następujących posesjach:  
 1. ul. Sienkiewicza nr 21 — cena wywoławcza 3.500 zł,  
 1 ul. Armii Czerwonej nr 11b — cena wywoławcza 3.910 zł,  
 1 ul. Armii Czerwonej nr 11a — cena wywoławcza 4.560 zł.  
 Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, napóźniej w przeddzień przetargu.  
 W przetargu mogą brać udział tylko te osoby, które złożyły wadium. Oględzin budynków można dokonywać codziennie od godz. 10-15, zgłaszając się do siedziby GEM, ul. Wojska Polskiego nr 1, pokój 4. Oferty należy składać do dnia 23 lutego 1965 roku. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 lutego 1965 roku.  
 W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta oraz uchylenia przetargu bez podania przyczyn. k 258-1  
 Na podstawie uchwał Prezydium WRN w Biłostoku z dnia 30 grudnia 1964 roku została przeprowadzona z dniem 1 stycznia 1965 roku REORGANIZACJA służby wykonawstwa robót melioracyjnych, polegająca na:  
 1. likwidacji Przedsiębiorstwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Biłostoku,  
 2. utworzeniu Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Melioracyjnych w Biłostoku,  
 3. przekształceniu dotychczasowych Rejonowych Kierownictw Robót Wodno-Melioracyjnych: w Biłostoku, Bielsku Podlaskim, Grajewie, Łomży, Olecku, Suwałkach, powiatem Mazowieckim oraz Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych Bagno — w Kalinówce Basie na Rejonowe Przedsiębiorstwa Melioracyjne. k 255-1

Biłostocki Oddział WOP w Biłostoku, ogłasza przetarg nieograniczony na samochód marki M-20 Warszawa „Sanitarny” w cenie wywoławczej 30.000 złotych.  
 Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić w przeddzień przetargu do kasy BO WOP, lub na konto NBP II O/M Biłostok nr 113-110-99.  
 Przetarg odbędzie się w dniu 2 marca 1965 roku o godz. 9-tej w garażu Oddziału Biłostockiego.  
 Samochód można oglądać w garażu BO WOP w dni powszednie od godz. 8-iej do 14-tej. W przetargu mogą brać udział instytucje społeczne i osoby prywatne.  
 Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 266-1

REWIDENTA finansowego zatrudnią natychmiast Biłostockie Zakłady Garbarskie. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze, 3 lata praktyki. W danej specjalności lub średnie wykształcenie ogólnokształcące, ekonomiczne, i 7 lat praktyki.  
 Warunki płacy i pracy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa, Biłostok, ulica Wąska 15, w godz. 7.30 — 15.30. k 265-0

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów, technologów, techników mechaników do pracy w biurze konstrukcyjnym, technologicznym i w ruchu oraz każda ilość TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH i remontu maszyn oraz ELEKTROMONTERÓW — zatrudni niezwłocznie Wytwórnia Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Biłostockiej.  
 Pracownicy wysokokwalifikowani, a przede wszystkim kadra inżynieryjno-techniczna po skończonym okresie próbnym może uzyskać mieszkanie rodzinne. Pozostali pracownicy otrzymają zakwaterowanie w hotelu zakładowym lub będą mogli dojeżdżać.  
 Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Oferty pisemne lub osobiste należy zgłaszać na adres: Dział Szkolenia Zawodowego i Kadr Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Biłostockiej k/Białostoku. k 261-0

### WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA w Lublinie

w okresie do 15 marca 1965 roku przyjmuje zgłoszenia na **STUDIA ZAOCZNE NA WYDZIALE ROLNICZYM**

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udziela Dziekanat Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie, ul. Osterwy 1, tel. 66-15 lub 90-62 wewn. 1. k 416-0

### DBAJ O TWOJĄ DACH NAD GŁOWĄ!

Właściwa konserwacja dachu zapewni szczelność i odporność na deszcz i słońce. Preparaty do kiefienia naprawy i konserwacji papy asfaltowej

**Dacheolum** — masa konserwacyjna na zimno  
**Abizol D** — lepek asfaltowy stosowany na zimno  
**Suberizol** — lepek asfaltowy na gorąco — regenerują wyschnięte pokrycia papowe — uodporniają papę przed działaniem bakterii — wykazują odporność na starzenie w warunkach klimatu polskiego — łatwe w użyciu, trwałe, ekonomiczne.

**DO NABYCIA:** w składnicach Centrali Materiałów Budowlanych i PZGS  
**PRODUCENT:** ZZZ „Inco” Zespół Chemii Budowlanej  
 Warszawa, Al. Jerozolimskie 47  
**DYSTRYBUTOR:** „Besar” — Biuro Sprzedaży Materiałów Budowlanych, Warszawa, ul. Mazowiecka 12  
 Bezplatnych porad i informacji udziela: ZZZ „Inco” Dział Instruktażu Terenowego Warszawa, ul. Obuzowa 26, tel. 32-13-45. k 401-1

Dom, ogród 2000 m w Biłostoku (95 tys.) — sprzedam, wiadomość: Biłostok, Krakowska 11/3, Stefana, g 631-1

Dom drewniany (nabycy mieszkanie wolne) — sprzedam. Tadeusz Stroczyński, Augustów, ul. Najdrodska nr 80 a. p 209-1

Dom z działką, cena przystępna — sprzedam. Grajewo, ul. Eleka nr 21. Warunki do omówienia na miejscu. p 215-1

Młoda pracująca poszukuje pokoju. Listy pisać: Biuro Ogłoszeń nr 644. g 644-1

Przyjmę na mieszkanie samotnych panów lub uczniów. Biłostok, ul. Jagiellońska nr 19 a. g 634-1

Faciewicz Adam zgubił legitymację szkolną nr 205, wydana przez Liceum Ogólnokształcące w Sokółce. g 641-1

Nabulewiczówna Piotrowa zgubiła legitymację szkolną nr 152, wydana przez SRB w Choroszczy i bilet okresowy. g 643-1

Sawoń Kazimierz zgubił legitymację szkolną nr 185 Liceum Ogólnokształcącego w Sokółce. g 644-1

Krzyszyna Witold zgubił świadectwo ukończenia VII klasy, wydana przez szkołę dla pracujących w Augustowie. p 211-1

Zgubiono pieczątkę o treści: „Zakłady Przemysłu Ziemiakarskiego „Lobez” Punkt Skupu Ziemiaków Sokółka, pow. łapski”. g 645-1

Syber Halina i Swierzbina Henryka zgubiły legitymacje wydane przez Technikum Ekonomiczne w Suwałkach. p 210-1

Zdzisława Zofia zgubiła legitymację szkolną nr 69, wydana przez Liceum Ogólnokształcące w Sokółce. p 217-1

Wierzbowicz Stanisław, Drodz Józef, Kulawiczew Tadeusz, Karłowicz Piotr zgubili legitymacje szkolne wydane przez ZSZ w Olecku. p 212-1

Jurewicz Stanisław zgubił tablicę rejestracyjną nr AP 2213, wydaną przez Wydział Komunikacji w Olecku. p 211-1

Wisniewa Daniela zgubiła świadectwo ukończenia szóstej klasy szkoły podstawowej w Bełkowie, pow. grajewski. p 210-1

Rutkowska Regina zgubiła legitymację szkolną nr 128 ZSZ nr 1. g 643-1

Korespondencyjne lekcje języków obcych, informacja: Warszawa 1, skr. 66. k 400-0

### DOKAD dziś idziemy?

**W BIAŁYMSTOKU**

**TRZYBY**  
 Teatr im. A. Węglerski — „Pasterbowie”, godz. 19.  
 Kameralny — „Męczyzna”, godz. 19.15.

**KINA**  
 „Pokoje” — „Rękopis znaleziony w Saragoście”, prod. polsk. panor. (od lat 16), godz. 9, 12.30, 18 i 19.30.  
 „Ton” — „Hasło „Od-waga”, prod. ang. (od lat 12), godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.  
 „Sirena” — „Cztery dni Neapolu”, prod. włosk. (od lat 16), godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.  
 „TPP-R” — „Dom w dzielnicy willowej”, prod. CSRS (od lat 14), godz. 15.30, 17.45 i 20.  
 Kino Teatr Zw. Zaw. — Koncert Orkiestry Symfonicznej, godz. 16.30 i 19.  
 Kino MO — „Pięć tysięcy”, prod. NHD (od lat 14), godz. 17 i 19.  
 DDK Nowe Stosy — „Skazani na mecz”, prod. radz. panor. (od lat 17), godz. 19.  
 „Roma” Dojliły — „Szminka do ust”, prod. włosk. (od lat 16), godz. 18.  
 „Kolejarka” w Starośleskach — „My mężczyźni”, prod. radz. (od lat 15), godz. 16.30 i 19.

**KLUZT**  
 Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 18 do 22.  
 Klub „Siedmiu” — Wesolowego 1, Dom Prasy i Książki oprócz piątek w godz. 19-22, w soboty do 24.

**MUZEJA**  
 Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna, Galeria Malarstwa Polskiego.  
 Muzeum Hochu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała. „Dzieje biłostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa. „Przeciw wojnie” — grafiki.

**W WOJEWÓDZTWIE**

**KINA**  
 „Polona” w Elku — „Rękopis znaleziony w Saragoście”.  
 „Zorza” w Elku — „Kupilem tatę”.  
 „Orzeł” w Elku — „Dziwa nad Wołą”.  
 „Milioner” w Łomży — „Pawlikowski”.  
 „Pawlikowski” w Łomży — „Pawlikowski”.

**W HAZIE WYPADKU**  
 Wojewódzka Szpitalna Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wewnątrz 49, informacji pogotowia 22-22.  
 Pogotowie ścieleńskie czynne od godz. 19 do 2, Pogotowie MO — 144 67.  
 Straż Pożarna — 104 68.  
 Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 21-33.  
 Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

### RADIO I TELEWIZJA

**PROGRAM I**

7.30 Muzyka: 8.30 Koncert Ork. PR w Krakowie; 9.45 Dla przedszkoli; 10.15 Koncert symf.; 10.55 „Portrety literackie”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13.30 Koncert; 14.00 Dwa numery; 14.20 „Swojskie melodie”; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 16.35 Program młodzieżowy; 17.45 Rep. literacki; 18.05 Koncert dnia; 19.00 Radiowy kurs j. rosyjskiego; 19.40 Melodie ludowe; 20.25 „Wieczór literacko-muzyczny”; 21.45 Koncert symf.; 22.45 „Pięć minut o wychowaniu”.

**PROGRAM II**

7.00 Gra Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł.; 8.15 Radiowy kurs j. angielskiego; 8.35 „Pod rożną opinią”; 9.05 Koncert dnia; 10.30 Z życia Związku Radzieckiego; 11.40 Melodie rozrywkowe; 12.25 Trochę jazzu; 12.45 Muzyka; 13.20 „Przygoda w Alpach” — opow. J. Ozgi; Michałskiego; 14.30 „Z problemów współczesnej

wiedzy”; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio-reklama; 16.50 „Sztuka” — rep. dźwięk.; 17.15 Koncert symf.; 17.30 „Jak we własnym domu” — rep.; 17.35 Odtworzenie koncertu symf. z sali Pałacu Filharmonii w Krakowie; 18.45 „Rytm taneczny”; 22.05 „Śnieg w sypialni” — słuch.

**PROGRAM TELEWIZYJNY**

9.55 Dla szkół: dla kl. IV; 10.10 Przerwa; 10.40 Lekcja j. angielskiego; 11.00 Wiadomości; 11.15 „Zrobimy to sami”; 11.20 „Propozujemy”; 11.40 „Gawędy wilków morskich”; 11.55 „Wielkopok”; 12.15 Wzrostek TV; 12.40 „Statek kapitana Winiowskiego” — film z serialu „Gwiazdy filmu niemieckiego”; 12.55 „Złota młodynia”; 13.00 Dziennik; 13.05 Dobranoc; 20.00 „Młodość i jej problemy”; 20.15 „Wybrzeże Bretanii” — film prod. polsk.; 20.30 Rysyjski pieśń ludowa; 21.15 „Bez apelacji”; 22.15 „11”; 22.45 Dziennik; 23.05 Wieczorny relaks.

126

**A. LUKIN, D. POLANOWSKI**

## „ZDRADZIECKI STRZAŁ”

POWIEŚĆ SENSACYJNA • Tłum. T. ACHMATOWICZ

Aleksiej przybił do łagodnego zjazdu dla wozwodów obok przystani. Zawołano na nich:  
 — Ej, kto tam? — i z wysokiego pasażerskiego trupu zeszły dwóch ludzi z latarniami, uzbrojonych w karabiny.  
 — Niech pan! tu zostanie, Dino, proszę nie ruszać się z miejsca! — rozkazał Aleksiej i poszedł na spotkanie czerwonoarmistów.  
 Okazał swoją legitymację czekistowską. Czerwonoarmistom kolejno przeczytał ją. Jeden z nich zaczął pytać: — skąd jedzie, z kim, w jakim celu. Aleksiej burknął z złością:  
 — Zględnił jutro do CZEKA, to ci zamelduję!  
 — Daj spokój, ja go znam — powiedział drugi czerwonoarmista i zwrócił Aleksiejowi legitymację. — Idź, towarzyszu Michalowie, w porządku. Nie obrażaj się, sam chyba rozumiesz, co za dzień.  
 — Co tam się działo, opowiedz.  
 — Co się działo! — odezwał się czerwonoarmista.  
 — Nadciąła kupa bandziorów! Bombę zerwali w jamach na Ałoszkami, tak potrząsnęło, że pewnie w Chersoniu było słychać...  
 — No, no!  
 — O! To oni dla odciążenia uwagi, a sami uderzyli ze szczytu. No i pogналиśmy ich, aż pył słupem stanął...  
 — Jęńców wzięto?  
 — Coś jakby jednego, dokładnie nie mogę powiedzieć... Aleksiej wrócił do Diny. Czekala na niego w cieniu latarni, zgarbiona, zwinęła po oczu w chustkę.  
 Poszli okrężną drogą, omijając Portową. Prawie nikogo

127

nie spotkali. Miasteczko, przerażone wydarzeniami, uchilo i przycisnęło się.  
 Jedyne na głównej ulicy swobodnym krokiem, rozmawiając z ożywieniem, wracali z przedmieścia czerwonoarmist. Wzlawszy Dinę za ramiona, Aleksiej zaprowadził ją do całego i nieuszkodzonego budynku sztabu...  
 Obok rozstępujących się w zdziewieniu żołnierzy, obok wartowników, przez długi gimnazjalny korytarz, gdzie było czuć swąd od wielkich olejnych lamp, przez zastawioną stołami sztabową kancelarię, prawie na rękach, zaciągnął bijącą, krzyżującą w pamiętaniu kobietę. Ktoś pomógł wnieść ją do pokoju Sakownia.  
 Kiedy Aleksiej rozwarł ręce, opadła na podłogę, odpetła do ściany i przycisnęła się do niej plecami. Chustka jej upadła, warkocz rozplótł się, sukienka była poszarpana i widzialny już niegdyś obraz stanął na moment przed oczami Aleksieja...  
 Pustym wzrokiem powiodła po stojących przed nią ludziach.  
 Fiedosowa? — zapytał Wieliczko.  
 — Tak — dysząc ciężko, odpowiedział Aleksiej.  
 Na dźwięk jego głosu Fiedosowa drgnęła, jak rażona elektrycznym prądem i nagle nie spuszczając z Aleksieja pobielalych, wysuszonych przez nienawistny oczu, zaczęła gorączkowo szukać pod sukienką na piersiach. Stojący obok Tulakowski zdążył wyrwać jej z rąk maleńki bityszczy i zupełnie niegroźny damski rewolwer systemu „buldog”.  
 Wtedy rozplakana się, gryząc kostki palców.  
 — Wyprowadźcie — powiedział marszcząc się Wieliczko. — Trzeba było wysłać kogoś na wyspę po starych Fiedosowów. Potem przeprowadzano rewizje i rozmieszczano aresztowanych...  
 Gdy wszystko zostało zrobione, w Wydziale Specjalnym odbyła się krótka narada. Aleksiej opowiedział o aresztowaniu Diny i przekazał uzyskane od niej informacje. Nie pominał przy tym wiadomości o Głuszczeniu. Jego powołanie do kontroli rewolucyjnej nikogo nie dziwiło: wszędzie po obu stronach frontu, we wrogich na śmierć

128

obozach byli rodzeni bracia, ojcowie i synowie, a co dopiero jakiś tam mąż siostry...  
 Chramzow zameldował o wynikach rewizji u Fiedosowów i o tym, jak został ujęty Słowa, który po godzinnym obaleniu uświadomiwszy sobie klęskę Markowa, zalał się, sam wyłaził z piwnicy i bez wahania oświadczył Chramzowowi, że ponieważ go „sprzedali, to on tym sukinsynom odplaci!” — i od razu zdradził pięć lokalnych konspiracyjnych Kruczonego.  
 Ostatni mówił Ilarionow. Nachmurzony, obandażowany ponad potrzebę, w mocnych i barwnych słowach opisał obławę w zajeździe, a potem, bez specjalnego przejęcia, obruszył się na Aleksieja.  
 Nie schwytano Kruczonego — głównej osobistości kontrowalucyjnego podziemia — kto ponosi za to odpowiedzialność? Nie będzie wymieniał nazwisk, ale uważa, że jego obowiązkiem jest powiedzieć: oto do czego prowadzi w pracy operacyjnej eksperymenty nie na czasie! Wszystko, z pewnością, odbyłoby się inaczej, gdyby jemu, Ilarionowowi, nie rzucono kłód pod nogi. Kruczonej dawno by już siedział w izolatorze chersońskiej CZEKA zamiast tego, by szwendać się teraz po stepie i knuć nowy spiszek. Niechaj to niepowodzenie będzie lekcją dla niektórych, zbyt zadufanych w sobie czekistów, którzy próbują w dyletancki sposób zastąpić doświadczenie i żelaną logikę pracy operacyjnej.  
 — Może byś darował sobie tę ironię! — nie wytrzymał Woronko. — Niepowodzenie, niepowodzenie! O niepowodzeniu nie może być mowy! A że nie wyszło na twoje, to się zruszaj. Kruczonej! Naturalnie, Kruczonej! Ty byś go wziął, a pozostali by się rozbiegli!  
 — Nigdzie by się oni nie ukryli! A jeżeli chcieli już wiedzieć — rozindyczył się Ilarionow — to ta jedna persona więcej jest warta niż wszyscy pozostali razem wzięci! Już jutro doberze on sobie nowych ludzi i zaczyna znowu wszystko od początku!

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



Budynek poczty w Dojlidach. Rys. H. Wilk

# ZSS - owska giełda towarowa

W Domu Technika w Białymstoku rozpoczęła się wczoraj dwudniowa giełda towarowa. Zorganizowało ją Biuro Handlowe Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” dla ZSS-owskich sklepów. Giełda ma charakter wojewódzki, wystawców zaproszono z całego kraju.

Najwięcej jednak wystawców pochodzi z Białostoczczyzny. Są nimi: spółdzielczość pracy, spółdzielczość inwalidzka, przemysł terenowy, rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu, zespoły chałupnicze, a także hurtownia Biura Handlowego ZSS. Z terenu innych województw — z Warszawy, Łódzka, Bydgoszczy, Wrocławia — przyjechało 10 wystawców. To także przede wszystkim spółdzielczość, Przemysł kluczowy reprezentują jedynie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Głucholazach.

Na giełdzie wystawiono artykuły przemysłowe — szetki, wyroby z folii, środki piorące, głównie jednak galanterię damską, męską i dziecięcą — wszystko z myślą o zbliżającym się sezonie wiosenno-letnim. Tanie i ładne wzory sukienek, garsonków, kompletów płaszczy, ubranek dziecięcych wystawili zespół chałupniczy PSS Grajewo i Białystok. Bardzo atrakcyjne wzory wiosennej odzieży przyniósł Spółdzielni Pracy Dom Młody „Astra” z Warszawy. Jej specjalnością są rypasowe i popielinowe wdzianka, spodnie, skafandry, sukienki. Wszystko o charakterze sportowym. Nie też dziwnie, że w przeciągu pierwszej godziny giełdy „Astra” zawarła już umowę na dostawę wartości 1,3 mln zł.

Agencja Handlowa „Hermes” z Warszawy wystawia kilkadziesiąt wzorów korali, okularów przeciwsłonecznych, klipsów, pasków do zegarków i wiele guzików. Wyroby gorseciarskie Włókienniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu powinny się znaleźć w naszych sklepach.

Na giełdzie jest także niewielka ekspozycja spożywcza wyrobów „Społem” z Wrocławka, Torunia, Kielca, Gliwica, a także artykułów importowanych.

Giełda towarowa ma na celu wykorzystanie wszystkich źródeł zaopatrzenia sklepów. W ub. roku podobna giełda odbyła się w El-u. W tym roku zorganizuje się jeszcze dwie — w maju i listopadzie.

Ekspozycję giełdy przygotowali dział reklamy Biura Handlowego ZSS. (a)

## Kaja Danczowska po raz drugi w Białymstoku

Pamiętamy jej koncerty ze szlacheckie, które wzbudziły zachwyt i podziw dla talentu najmłodszej polskiej skrzypaczki. Kaja Danczowska ma obecnie 15 lat i dlatego dopiero w 1957 roku będzie mogła uczestniczyć w V Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. Wieniawskiego w Poznaniu.

Kaja jest poznanianką, ale mieszka obecnie w Krakowie, gdzie uczy się pod kierunkiem znanej wiolinistki, prof. Eugenii Umfińskiej. Już od kilku lat ma skrzypczką zdołała sobie miano niezwykle utalentowanego „cudownego dziecka”. Toteż na ile czasu pozwała, jedź z koncertami cieszącymi się zawsze dużym powodzeniem.



Tym razem wystąpi w naszym mieście w koncercie symfonicznym poświęconym 30 rocznicy śmierci E. Młynarskiego. W programie znajdzie się też utwory Wieniawskiego i Dairda, Państwowa Orkiestra Symfoniczna w Białymstoku dyrygować będzie Jan Kulaszewicz.

W dniu dzisiejszym odbędą się dwa koncerty: o godz. 18.30 i 19.30, zaś w sobotę, 30 bm, o godz. 14.30 w sali widowiskowej Kino-Teatru Związków Zawodowych. (a2)

## Wpływają dalsze zobowiązania czynów społecznych

Każdego dnia przysyłane są do Miejskiego Komitetu Czynów Społecznych dalsze deklaracje społecznej pracy. Wyróżnia się przede wszystkim młodzież szkolna, która oferuje tak jak i w latach ubiegłych swą pomoc w dalszej rozbudowie ośrodka sportów wodnych w Dojlidach oraz w pracach prowadzonych na terenie miasta przez Wydział Inżynierii Komunalnej i Zarząd Zieleni Miejskiej. Pomoc taką zadeklarowały I i II Studium Nauczycielskie, Technikum Rolnicze i szkoła podstawowa nr 15. Uczniowie tych szkół zobowiązali się również uporządkować tereny przy szkolnych budynkach.

Na uwagę zasługuje też deklaracja Szkoły Samochodowej WOP, która zobowiązuje się pomagać w realizacji czynów społecznych w mieście oraz udostępnić sprzęt samochodowy.

Wśród zobowiązań znajduje się także deklaracja pracowników Wojewódzkiego Biura Projektów, do których należeć będzie uporządkowanie posesji przed budynkiem. (a5)

## Spotkanie z Leonem Pasternakiem

Na zaproszenie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej przyjeżdża dziś do naszego miasta Leon Pasternak, znany poeta i satyryk, tłumacz literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Stali bywalcy i uczestnicy wieczorów autorskich jak też miłośnicy poezji i satyry spotkają się z Leonem Pasternakiem dziś tj. 19 bm, a godz. 19 w sali Biblioteki przy ul. Kilińskiego 16. (a6)

## Za mało świeżego pieczywa

W wielu sklepach już po godz. 8 rano brak jest w sprzedaży świeżego pieczywa. Natomiast półki zawałone są pieczywem czerstwym, którego przecież nikt nie kupuje. Klienci mają o to pretensje do ekspedientek gdyż one zawsze są najbliższe komplementa. Zakłady piekarnicze powinny dołożyć starań, aby w dzień powszedni zaopatrywano nie tylko „Delikatery” ale i pozostałe sklepy w większą ilość świeżego pieczywa. (a5)

A może by tak ulice posprzątały?

## Dłużnicy Izby Wytrzeźwień

Niepokryte należności za piwo w Izbie Wytrzeźwień, obejmującej okres od 1. I. 1956 r. do 31. XII ub. roku osiągnęły kwotę ponad 1.130.000 zł. W wielu wypadkach dłużnikami są osoby bez stałego miejsca zamieszkania, zmieniające często pracę. Stąd też kierownictwo Izby ma wiele kłopotów z ściąganiem kwot. Sprawa zainteresowała się niedawno Izba obrony porządku i bezpieczeństwa MRN, zobowiązując Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium MRN do rozpatrzenia zaległych spraw i w uzasadnionych wypadkach umorzenia w ległości.

Wydaje się nam jednak, że kawa ustosunkowanie się do kolebków narazających Sąd Państwa na straty nie jest najlepszym rozwiązaniem. Trudno się też zgodzić na jeden z drugim lobować na naszych kieszeniach. Dlatego postulujemy, zastrzeżenie ich do uprzątnięcia. Niech im pieniądze na wódkę nie mają w Izbie Wytrzeźwień, niech się odpracują! (a)

## Dzięki pracowni lepsze wyniki

Uczniowie Technikum Młoczańskiego mają dobre wyposażone pracownie przedmiotowe. Pomoc naukową — tablice, plany, wykresy — w pracowniach mikrobiologii i technologii czy chemii przyczyniają się do lepszego zrozumienia materiału lekturnego. (b)

## Mój margines

Później... Jeśli śniegu, gdy pada sprzątać nie ochoła. Później w mieście nie brakuje po kolana błota. H. LISOWSKI

## Z życia partii

### W trosce o wzbogacenie treści pracy

Ostatnio odbyło się posiedzenie Komisji Organizacyjnej Komitetu Miejskiego partii w Białymstoku. Przewidywała ona problemy związane z roczną ankietą sprawozdawczą oraz dokonała oceny przebiegu zebrań sprawozdawczych w podstawowych organizacjach partyjnych. Członkowie tej komisji podkreślili wiele pozytywnych zjawisk. Na przykład zebrania odznaczają się wysoką frekwencją członków i kandydatów partii. Większość zebrań jest starannie przygotowana. Stąd też i dyskusja jest żywa, konkretna i twórcza. Między innymi członkowie partii w Wojewódzkim Zarządzie PGR w Białymstoku dyskutowali nie tylko nad pracą swojej organizacji, ale także nad formami ożywienia działalności w poszczególnych państwowych gospodarstwach rolnych w naszym województwie.

### Potrzebny jest w Białymstoku środowiskowy klub studencki

Niemal każde większe środowisko studenckie w Polsce ma swój klub. Działalność warszawskich „Hybryd” czy gdańskiego „Zaka” znana jest wszystkim. Młodzież studiująca w Białymstoku — a jest jej dużo — nie ma żadnego wspólnego klubu. Co prawda studenci SN są w posiadaniu „Oazy”, a medycy „Herkulesów” i „Co nieco” — ale z pracy tych klubów nie można być zadowolonym. Najbardziej poszkodowani są studenci WSInz., którzy nie mają lokalni przeznaczonych na życie kulturalne. W Domu Młodziego Robotnika, którego część należą do WSInz., jest klub, ale stanowi on własność młodzieży fabrykarskiej. Mieszkańcy akademika mogą w nim oglądać jedynie program telewizyjny.

Ponieważ w bieżącym roku akademickim utworzone zostały na WSInz. studia dzienne, ich — słuchacze w porównaniu do swych kolegów studiujących na „wieczorówce” mają więcej czasu — mogliby się zająć pracą kulturalną. Chodzi o to, żeby mieli gdzie pracować. Najlepszym wyjściem byłoby znaleźć pomieszczenia na środowiskowy klub studencki, w którym działalaby młodzież wszystkich 3 białostockich uczelni. Wspólna praca dawałaby lepsze efekty a z doświadczeń innych mogliby korzystać inni. ZMS-owcy wszystkich trzech białostockich środowisk studenckich zastanawiali się niedawno nad wspólnym działaniem. Kierowniczą ich poczynają zobowiązać się zająć Zarząd Okręgowy ZMS. (b)

## Armia Radziecka w twórczości filmowej

Dla uczczenia 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, Klub TPP-R wspólnie z Centralą Wynajmu Filmów ogłosił konkurs pod nazwą „Armia Radziecka w twórczości filmowej”. Warunkiem konkursu będzie wypełnienie ankiety, zawierającej 18 pytań. Ankiety takie można będzie otrzymać w kasie kina TPP-R. Odpowiedzi na konkurs należy nadsyłać do dnia 5 marca br. na adres Zarządu Wojewódzkiego TPP-R, Białystok, ul. Sienkiewicza 3, z dopiskiem na kopercie „konkurs filmowy”. Na uczestników konkursu czekają ciekawe nagrody. Losowanie nagród odbędzie się 9 marca br. o godz. 17.45 w sali kina TPP-R.

Niewątpliwie dużym ułatwieniem w konkursie będzie przegląd radzieckich filmów batalistycznych, który odbywać się będzie w Kinie TPP-R w dniach 20 — 25 lutego. (a)

## Plenum ZM TPP-R

Dziś o godz. 13 w budynku ZW TPP-R odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Miejskiego TPP-R. Na plenum omówione zostaną wytyczne do pracy ogniw TPP-R na bieżący rok, realizacja uchwał VII Zjazdu Towarzystwa i sprawy organizacyjne. (a)

## Dobrze skorzystali z amnestii

Amnestia ogłoszona w lipcu ubiegłego roku, w przeddzień wielkiego narodowego święta, całkowicie darowała karę ludziom pozabawionym wolności do 1 roku i złagodziła o połowę kary osobom skazanym do 2 lat. Amnestia objęła też ludzi starszych, kobiety, jak też tych, którzy dokonali czynów przestępczych nie mając jeszcze 18 lat. Tym ludziom całkowicie darowano kary do 2 lat i skrócono o połowę kary od 2 do 3 lat. Dzięki amnestii z więzień wyszła prawie połowa skazanych. Lipcowa amnestia była więc aktem wielkiej wagi i wielką szansą

## Rozwija się sport wśród załogi BPBP

Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy BPBP powstało w czerwcu 1956 r. W ciągu niespełna dwuletniej działalności członkowie ogniska odnieśli wiele sukcesów. W spartakiadzie zakładowej w 1954 r. brało udział 43 osób — nie tylko członków ogniska. Najlepsi z nich uczestniczyli w wieloboju wojewódzkim w Oleku, gdzie zdobyli II miejsce. W rozgrywkach tenisa stołowego w lidze miejskiej uzyskali III miejsce. Oprócz uczestnictwa w imprezach sportowych członkowie ogniska TKKF pracują społecznie. Własnymi siłami zbudowali m. in. boisko do siatkówki. Na niedawnym odbytej konferen-

cji sprawozdawczo-wyborczej omówiono dotychczasową działalność ogniska i ustalono plan pracy na rok bieżący. Postawiono urzędzie turniej szachowy, mistrzostwa gry w kometkę, zawody strzeleckie, rajd motorowy.

Do pracy ogniska przychylnie ustosunkowała się dyrekcja i rada zakładowa. Dobrze też układa się współpraca z ZMS-em. Naczelny dyrektor „Przemysłu” — Jan Ejsmont, zainteresowany rozwojem sportu, został mianowany honorowym prezesem ogniska.

Prezesem, który potrafi zachęcić członków do działalności, jest Eugeniusz Prajs. (b)

którzy kierowali — pierwsze kroki, wydawało paczki, bonny żywnościowe, odzież, pieniądze. Na pewno nie wszyscy skorzystali z tego rodzaju pomocy, o czym świadczy niewielka ilość zgłoszeń. Natomiast w Wydziale Zatrudnienia Prezydium MRN było wielu zainteresowanych. Po skierowanie do pracy zgłosiło się od lipca do grudnia ub. roku 157 osób, których objęła amnestia. Skierowania otrzymywali od razu. Wprawdzie były wypadki, że niektórzy kierownicy instytucji nie chcieli widzieć u siebie pracownika, który popadł już raz w kolizję z prawem, ale było to wypadki sporadyczne. Często natomiast przyjmowano ich do zakładów, w których pracowali poprzednio. Jeśli oczywiście były wolne etaty. Jeśli któryś ze zgłaszających się nie mógł

podjąć od razu pracy zarobkowej, otrzymywał zapomogi.

Skierowania do pracy otrzymało w tym czasie 154 osoby. Pozostałe 3 osoby oferowanej parokrotnie pracy nie przyjęły, bądź też po zarejestrowaniu więcej się nie zgłosiły. Choć z zatrudnieniem kobiet, które przeważnie nie były przygotowane do zawodu, było trochę kłopotu, ale i dla nich znalazło się zatrudnienie.

Niestety, nie wszyscy jednak wykorzystali wolność właściwie i nie przyjęli wyciągniętej do nich pomocy. Zdarczyli się wypadki, że niektórzy znowu popadli w kolizję z prawem.

Jednak znaczna większość ludzi, którzy skorzystali z amnestii obrała sobie dobrą drogę — wróciła znowu do swoich środowisk, do pracy, do nowego życia. (a5)

# MARGARYNA JAK MASŁO